

Wiosenne przymrozki – rolnictwo bez większych strat »10

180. rocznica urodzin Henryka Sienkiewicza »12-13

Mniej oszustw w statystykach »15

Dwa wykołowania w trzy dni »28

Wilnem przeszła wielotysięczna Parada Polskości 2026



Fot. Marian Paluszkiwicz

W sobotę 2 maja ulicami Wilna przeszła biało-czerwona Parada Polskości. Wydarzenie z różnych przyczyn cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno Polaków na Litwie jak i gości z Polski. Takie wydarzenie jest świetną okazją „policzyć się”. »2

235-ta rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja »7



Polak pierwszym wiceprzewodniczącym »9



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER
WILEŃSKI

Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwileński.lt)

Zastępcy red. naczelny:
Brygita Łapszewicz
(b.łapszewicz@kurierwileński.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwileński.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedroń,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
— fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwileński.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwileński.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

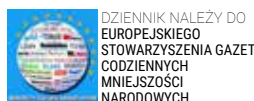
Skład i łamanie: Halina Taukin

Wydawca: VŠĮ „Kurier Wileński”

Druk: VŠĮ „Vilnijos žodis”

Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.



Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Ulicami Wilna przeszła Parada Polskości 2026

Apolinary Klonowski

Parada polskości to najlepiej zorganizowane polskie wydarzenie w Litwie. Udział w paradzie jest przedstawiany przez organizatora, Związek Polaków na Litwie, niemal jako obowiązek, dzięki czemu uczestnicy nie poddają się złudnemu poczuciu, że w domu spędzą pierwsze długo wyczekiwane prawdziwie ciepłe dni.

Jak zwykle były polskie zespoły, szkoły, w tym roku parada doczekała się też rekonstruktorów na koniach, których organizatorzy zaprosili z Polski.

Takie wydarzenie jest też świetną okazją nie tylko „policzyć się”, ale też na żywo sprawdzić stan polskości u młodzieży i tych, którzy podają się za Polaków w Litwie. Tutaj „Kurier Wileński” zauważa pewne niepokojące tendencje, o których więcej

W sobotę 2 maja ulicami Wilna przeszła biało-czerwona, a wciąż wielobarwna Parada Polskości. Wydarzenie z różnych przyczyn cieszyło się dużym zainteresowaniem na długo przed nadejściem dnia wydarzenia.

będziemy pisali w reportażu, który ukaże się w najbliższym wydaniu magazynowym dziennika „Kurier Wileński”.

Zebranych uczestników przy gmachu Sejmu RL powitał europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin oraz Związku Polaków na Litwie, stowarzyszenia-organizatora parady.

„Serdecznie pozdrawiam Rodaków na Wileńszczyźnie, na całej Litwie i na całym świecie. Po dwóch dniach świętowania cieszymy się zawsze podwójnie. Nie będę długo przemawiał — chciałbym wszystkim razem i każdemu z osobna podziękować za tak liczne przybycie na naszą tradycyjną już 16. Paradę Polskości Wilna, którą organizujemy od 22 lat. Jak widzicie — to jest wspaniałe. Ile mamy dzie-

ci, młodzieży, zespołów, szkół, środowisk — 200 kół Związku Polaków na Litwie, 30 innych polskich organizacji. Dzisiaj demonstrujemy swój dorobek i przede wszystkim cieszymy się z tego dnia — 2 maja, Dnia Polonii i Polaków za Granicą. Jeszcze raz wszystkim serdecznie dziękuję i uroczystie ogłaszam 16. Paradę Polskości Wilna za otwartą!” — zwrócił się do uczestników Waldemar Tomaszewski.

W trakcie parady będziemy pytali go o stosunek do niektórych gości z sąsiedniej Polski, których zapowiedziana obecność budziła kontrowersje, a także o organizacyjne niuanse samego przemarszu.

Szczegółowy reportaż, wraz z opisem stosunku Litwinów do tego wydarzenia, w najbliższym numerze wydania magazynowego. ■



■ Parada to okazja zobaczyć się „na żywo” Fot. Marian Paluszkiewicz



■ Rys. Władysław Mickiewicz

Tusk zapowiedział podpisanie traktatu obronnego z Wielką Brytanią

Premier Donald Tusk zapowiedział w poniedziałek po spotkaniu z premierem Wielkiej Brytanii Keirem Starmerem, że 27 maja dojdzie do podpisania traktatu z tym krajem w zakresie współpracy obronnej. Polska będzie adwokatem zbliżenia Wielkiej Brytanii z UE – dodał. Zapowiedział też wizytę w Kanadzie.

Tusk rozmawiał ze Starmerem oraz premierem Kanady Markiem Carneyem podczas szczytu Europejskiej Wspólnoty Politycznej w stolicy Armenii, Erywaniu. Carney wziął udział w tym szczycie jako pierwszy lider państwa spoza Europy.

– Podjęliśmy ostateczną decyzję z panem premierem Starmerem, że już 27 maja dojdzie do podpisania traktatu między Polską a Wielką Brytanią. Będzie to traktat realnie wzmacniający naszą współpracę, szczególnie w dziedzinie obronności, ale nie tylko – powiedział Tusk dziennikarzom.

– Długo negocjowaliśmy ten traktat, ale w tym czasie (...) jest rzeczą bardzo ważną, żeby szukać realnych partnerów z dużym potencjałem, którzy są gotowi do stałej współpracy militarnej i w szeroko pojętej dziedzinie obronności – poinformował Tusk.

– Wielkiej Brytanii zależy też na tym – i Polska jest tutaj wyważonym partnerem – aby mieć rzetelnego adwokata, jeśli chodzi o zbliżenie się Wielkiej Brytanii do Unii Europejskiej – zaznaczył.

Jak dodał, zmieniły się nastroje w Wielkiej Brytanii – obecnie wyraża większość mieszkańców żaluje brexitu (wyjścia kraju z UE – PAP) i chciałaby możliwie intensywnego zacieśnienia więzi z Unią.

– Brexit zdarzył się, ale, jak mi powiedział premier Starmer, nastroje odwróciły się radykalnie – zaznaczył Tusk. – Polska ze względów geopolitycznych, i też tradycyjnie ze względu na dużą ilość rodaków

w Wielkiej Brytanii, będzie pracowała na rzecz takiego zbliżenia – zadeklarował.

– Premier Starmer usłyszał więc moją pozytywną odpowiedź na swoją prośbę, żeby Polska była liderem tego procesu ponownego zbliżania (Wielkiej Brytanii do UE – PAP) – ogłosił Tusk.

Szef polskiego rządu zapowiedział też, że w najbliższym czasie uda się z oficjalną wizytą do Kanady. Zadeklarował gotowość do współpracy nad formatem zbliżającym Kanadę, Norwegię i Wielką Brytanię do UE.

– Wszyscy widzimy, że coś się tak na świecie zmieniło i coraz więcej liderów zaczyna się zastanawiać, jak w tej nowej rzeczywistości budować więzi państw, które mają tak podobne poglądy i na geopolitykę, i na fundamentalne wartości – powiedział. Zaznaczył, że nie będzie to alternatywą wobec relacji europejsko-amerykańskich.

■ PAP

Imieniny

5 maja

Aniola, Eulogii, Eutymiusza, Gotarda, Hilarego, Ireny, Ireneusza, Irydy, Maksyma, Penelopy, Piusa, Teodora, Waldemara, Zdzibora

6 maja

Bartłomieja, Benedykta, Domagniewa, Edberta, Ewodii, Filipa, Franciszka, Jakuba, Jana, Judyty, Juranda, Placyda, Teodota

Cytat dnia

„Ukraiński przemysł pracuje nad technologiami, które pozwolą skuteczniej omijać systemy obrony przeciwniczej nad Moskwą. (...) Jest nam faktycznie trudno działać nad Moskwą i w jej okolicy, gdzie wróg zastosował wiele systemów walki radioelektrycznej (...) to wyzwanie dla naszych producentów” – powiedział w poniedziałek doradca ministra obrony Ukrainy Serhij Bezkręstnow.

Liczba dnia

38 tys. euro

– za taką kwotę estońska spółka „HexTech Solutions“ wynajęła dla portu w Kłajpedzie system wczesnego wykrywania dronów.

W Kowalczukach jest planowana rozbudowa przestrzeni gimnazjów: więcej miejsca na edukację, wsparcie i zajętości dla dzieci

W gminie Kowalczuki (ul. Mokyklos 3, wieś Kowalczuki, rej. wileński) planowana jest rozbudowa infrastruktury oświatowej poprzez nabycie dodatkowych pomieszczeń.

Budynek byłej poczty i pomieszczenie o przeznaczeniu transportu zostaną zaadaptowane na potrzeby Gimnazjum „Aušros” oraz Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalczukach, aby zapewnić więcej przestrzeni do świadczenia usług edukacyjnych.

Mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz podkreśla, że inwestycje w infrastrukturę edukacyjną są długofalowym wkładem w dobrobyt społeczności, dlatego bardzo ważne jest zapewnienie ich maksymalnej efektywności i praktycznej użyteczności.

„Widzimy wyraźną tendencję – rośnie liczba dzieci, zwiększa się zapotrzebowanie na usługi edukacyjne, zmieniają się oczekiwania wobec jakości edukacji, dlatego naszym obowiązkiem jest nie tylko zapewnić każdemu dziecku odpowiednie warunki do nauki, rozwoju i poczucia bezpieczeństwa, ale także maksymalnie wykorzystać dostępne możliwości, aby sprostać tym potrzebom. Decyzja o zakupie dodatkowych pomieszczeń w Kowalczukach pozwoli szybko i efektywnie reagować na oczekiwania społeczności oraz wzmocni możliwości obu gimnazjów w zakresie zapewnienia wszechstronnego kształcenia i wsparcia dla uczniów” – mówi mer R. Duchniewicz.

Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego podjęła decyzję mającą na celu rozwiązanie problemu rosnącego braku pomieszczeń oraz zapewnienie wysokiej jakości warunków nauczania. Planowane jest, że w nowych przestrzeniach zostaną urządzone pracownie technologiczne i muzyczne, pomieszczenia dla edukacji przedszkolnej oraz działalności szkoły całodziennej. Przewidziano także miejsca postojowe autobusów szkolnych oraz sprzętu gospodar-



Dwa lokalne gimnazja w Kowalczukach zyskają dodatkową przestrzeń edukacyjną Fot. vrsa.lt

czego. Wstępna wartość zakupu nieruchomości wynosi około 100 tys. euro, a środki zostały przewidziane w budżecie samorządu na rok 2026.

W ostatnich latach systematycznie rośnie liczba dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych oraz uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Obecne pomieszczenia nie są już w stanie sprostać tym zmianom – odczuwalny jest brak nie tylko sal lekcyjnych, ale także przestrzeni dla specjalistów świadczących pomoc edukacyjną. W związku z tym, dodatkowe pomieszczenia pozwolą kompleksowo rozwiązać te wyzwania. Planowane jest wyposażenie ich w oddzielne gabinety dla specjalistów, co stworzy lepsze warunki do zapewnienia wysokiej jakości i terminowej pomocy uczniom.

Nie mniej ważnym kierunkiem jest rozwój modelu szkoły całodziennej. Badania ankietowe przeprowadzone w Gimnazjum „Aušros” w Kowalczukach pokazują wyraźną potrzebę, aby dzieci mogły bezpiecznie i sensownie spędzać czas w szkole po lekcjach

aż do wieczora. Nowe przestrzenie umożliwią organizację zajęć pozalekcyjnych, odrabianie prac domowych, wsparcie w nauce oraz rozwijanie umiejętności społecznych.

Rozwiązany jest także praktyczny problem infrastruktury szkolnej – obecnie warunki przechowywania autobusów szkolnych w obu gimnazjach nie są wystarczające do ich bezpiecznego i efektywnego użytkowania. W zakupionych pomieszczeniach dla transportu autobusy będą przechowywane w bezpieczny sposób, zapewniając ich odpowiednią konserwację. Stworzone zostaną także warunki do uporządkowanego i scentralizowanego przechowywania sprzętu do utrzymania terenu.

Planowane jest, że po realizacji tego projektu zostaną nie tylko rozwiązane problemy infrastrukturalne, ale także znacząco poprawi się jakość nauczania, wzmocnione zostanie wsparcie edukacyjne oraz stworzone zostaną korzystniejsze warunki dla wszechstronnego rozwoju dzieci w gminie Kowalczuki. ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji Samorządu Rejonu Wileńskiego

ENERGETYKA 4 maja zakończył się sezon grzewczy w Wilnie i Kownie

W poniedziałek 4 maja w Wilnie i Kownie zakończył się sezon centralnego ogrzewania. Były to ostatnie z dużych miast w kraju, które zakończyły ogrzewanie budynków. W Kownie sezon grzewczy rozpoczął się 2 października ubiegłego roku, natomiast w Wilnie, gdzie sezon rozpoczął się 30 września, trwał 217 dni i był najdłuższy w historii. W zeszłym roku zakończył się on 16 kwietnia, poinformowała w poniedziałek firma dostarczająca ciepło Miasto gijos. „Ten sezon grzewczy w stolicy był wyjątkowy nie tylko pod względem długości, ale także warunków pogodowych. To najzimniejszy sezon od dziesięciu lat. Cena ciepła bez podatku od wartości dodanej (VAT) utrzymała się na podobnym poziomie, jednak wydatki mieszkańców zwiększyły zmiany stawek VAT, które weszły w życie na mocy decyzji Sejmu” – stwierdził w komunikacie dyrektor generalny Miasto gijos Gerimantas Bakanas. Średnia cena ciepła w stolicy wyniosła 7,44 centa za kilowatogodzinę (bez VAT) i pozostała na podobnym poziomie jak w poprzednim sezonie (7,26 centa).

GOSPODARKA Litwie nie grozi recesja, PKB wzrośnie o ponad 3 proc.

Przewodniczący zarządu Banku Litwy (LB) Gediminas Šimkus twierdzi, że w tym roku gospodarcie nie grozi recesja, a jej produkt krajowy brutto (PKB) wzrośnie o ponad 3 proc., na co duży wpływ będą miały wypłacane środki emerytalne. „U nas gospodarkę napędzają również środki z drugiego filaru, nie możemy o tym zapominać. Zgodnie z naszymi prognoząmi PKB w tym roku powinien wzrosnąć o ponad 3 proc. Należy przy tym pamiętać, że uwzględniamy już częściowo wpływ wojny w Iranie. W przypadku

Litwy nie ma mowy, przynajmniej na razie, o recesji” – powiedział dziennikarzom Šimkus. Według niego obecna sytuacja nie jest typowa, a pieniądze z wypłat emerytur, które załają rynek, oraz droższe paliwo mają różny wpływ na biznes w kraju.

TRANSPORT Linie lotnicze Air Baltic uruchomiły połączenia między Wilnem a Zurychem

Łotewskie linie lotnicze Air Baltic poinformowały, że w sezonie letnim uruchomiły połączenia między Wilnem a szwajcarskim Zurychem. W maju linia będzie latać do największego lotniska w Szwajcarii dwa razy w tygodniu, a do końca października – trzy razy w tygodniu, poinformowały w poniedziałek 4 maja Litewskie Porty Lotnicze (LTOU). „Loty te nie tylko zapewnią dodatkową elastyczność osobom pragnącym udać się do Zurychu w celach służbowych, wakacyjnych lub w celu odwiedzenia bliskich, ale także wzmocnią połączenia z jednym z najważniejszych węzłów lotniczych w regionie” – stwierdził w komunikacie dyrektor generalny LTOU Simonas Bartkus. Air Baltic obsługuje wszystkie trzy lotniska w Litwie – w Wilnie, Kownie i Połdze – a w sezonie letnim oferuje ponad 110 tras z trzech krajów bałtyckich.

HANDEL W kwietniu sprzedano o 16 proc. więcej nowych samochodów osobowych

W kwietniu w Litwie zarejestrowano 5,1 tys. nowych samochodów osobowych – o 16 proc. więcej niż rok temu, jak podaje firma AutoTyrimai na podstawie danych Regitry. Sprzedaż samochodów osobowych wzrosła o 16,6 proc. do 4,7 tys., a samochodów dostawczych – o 9,1 proc. do 372. W okresie styczeń–kwiecień zarejestrowano 15,6 tys. no-

wych samochodów osobowych – o 10,3 proc. więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku, w tym 1,16 tys. samochodów elektrycznych – o 60,2 proc. więcej. W ciągu roku ich udział w rynku wzrósł z 5,1 proc. do 7,4 proc. Na całym rynku liderem była marka Volkswagen (1,16 tys. samochodów), a za nią uplasowały się Toyota (971) i Skoda (631).

WIZYTA Władysław Kondratowicz weźmie udział w forum ONZ



Minister spraw wewnętrznych Litwy Władysław Kondratowicz przebywa z wizytą w Stanach Zjednoczonych (USA), gdzie w tym tygodniu weźmie udział w Międzynarodowym Forum ds. Przeglądu Migracji organizowanym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Jak poinformowało w poniedziałek 4 maja Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW), podczas wizyty minister weźmie udział w dyskusjach na wysokim szczeblu dotyczących zarządzania migracją, bezpieczeństwa granic i współpracy międzynarodowej. Podczas forum Kondratowicz przedstawi postępy Litwy w modernizacji usług migracyjnych, poprawie dostępności i jakości usług świadczonych na rzecz migrantów, wzmacnianiu środków integracyjnych w samorządach oraz zapewnianiu większej ochrony osobom znajdującym się w trudnej sytuacji.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wt.; Fot. Gabrieliūs Vaišvila, ELTA
alicia.klonowska@kurierwilenski.lt

Prezydent Polski powołał Radę ds. Polonii i Polaków za Granicą. W składzie troje Polaków z Litwy

Prezydent Polski Karol Nawrocki powołał Radę ds. Polonii i Polaków za Granicą. Inicjatywa ma stworzyć platformę dialogu. Mamy listę członków i przyglądamy się celom.

UROCZYSTOŚĆ W PAŁACU PREZYDENCKIM

Powołanie Rady odbyło się w Pałacu Prezydenckim w Warszawie podczas obchodów Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą. W trakcie uroczystości wręczono również odznaczenia państwowe zasłużonym działaczom na rzecz polskości.

Na czele gremium stanął Konstanty Radziwiłł jako Przewodniczący Rady. Wcześniej Konstanty Radziwiłł pełnił funkcję ambasadora RP na Litwie. Funkcje zastępców objęli Anna Maria Anders oraz Tadeusz Antoniuk.

Rada do spraw Polonii i Polaków za Granicą przy Prezydencie RP ma pełnić funkcję doradczą oraz stanowić forum współpracy i konsultacji z przedstawicielami Polonii i ekspertami. Jej działania obejmą m.in. edukację polonijną, dyplomację historyczną, ochronę dobrego imienia Polski oraz politykę repatriacyjną.

Istotnym elementem działalności będzie także wypracowywanie inicjatyw legislacyjnych oraz wspieranie integracji osób powracających do kraju. Włączenie przedstawicieli różnych środowisk ma pomóc w diagnozie problemów Polaków za granicą.

GŁOS PREZYDENTA

„Dzień Polonii i Polaków poza granicami kraju jest najlepszym dowodem na to, że polskość wykracza dużo dalej, poza granice RP, że budowanie wartości narodowej wspólnoty i naród ma tę siłę, że przekracza granice współczesności” — powiedział Karol Nawrocki, prezydent RP.

„Moim zadaniem jako Prezydenta Polski i Państwa zadaniem pozostaje, aby jedna trzecia narodu pozostająca poza granicami Polski nie oderwała się od dwóch trzecich, które pozostają w granicach



■ Po powołaniu odbyło się pierwsze posiedzenie rady Fot. Przemysław Keler, KPRP

W składzie Rady znaleźli się także przedstawiciele z Litwy. Są to: Renata Cytacka, polska działaczka i polityk polskiej społeczności na Litwie, a także starsza specjalistka w Wydziale Oświaty Rejonu Wileńskiego; Rajmund Klonowski, dziennikarz i publicysta oraz Jarosław Narkiewicz, litewski poseł na Sejm Republiki Litewskiej.

Rzeczypospolitej Polskiej. Dlatego bardzo się cieszę, że powstała nowa Rada, która pokazuje, że Państwo Polskie nigdy nie zostawi Polaków poza granicami. (...) Dlatego cieszę się, że tak doskonałych fachowców, specjalistów, a przede wszystkim tych, którzy są w stanie zdiagnozować potrzeby Polaków poza granicami Polski, będziemy mieli w tej Radzie” — przekazał prezydent.

„Musimy w Radzie ds. Polonii zrobić wszystko, żeby stworzyć mechanizm, mechanizm prawny, mechanizm podatkowy, który zachęci

Polaków spoza Rzeczypospolitej, naszą narodową wspólnotę, żeby do Polski wrócić. Nie wrócą wszyscy i tego oczywiście nie oczekujemy, ale ci, którzy się wahają, muszą z ośrodka prezydenckiego dostać jasny sygnał, że Rzeczpospolita na nich czeka” — podkreślił.

PRZEDSTAWICIELE Z LITWY

W składzie Rady znaleźli się także przedstawiciele z Litwy. Są to: Renata Cytacka, polska działaczka i polityk polskiej społeczności na Litwie, a także starsza specjalistka w Wydziale Oświaty Rejonu Wileńskiego; Rajmund Klonowski, dziennikarz i publicysta oraz Jarosław Narkiewicz, litewski poseł na Sejm Republiki Litewskiej.

Do gremium powołano również Andrzeja Poczobuta, który niedawno wyszedł na wolność. Był przez lata trzymany przez reżim Aleksandra Łukaszenki jako zakładnik. Po zakończeniu uroczystości odbyło się pierwsze posiedzenie nowo powołanej rady.

Opr. J.B. na podst. prezydent.pl

Obchody trzeciomajowe na Rossie. Byli przedstawiciele rządów obu krajów

Apolinary Klonowski

Z okazji Święta Narodowego Trzeciego Maja na wileńskiej Rosie odbyły się tradycyjne obchody. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele rządów obu państw.

PEWNE NOWOŚCI ORGANIZACYJNE

W 235. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja przy Mauzoleum Matki i Serca Syna zebrali się Polacy i nie tylko, aby wspólnie obchodzić dziedzictwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów i razem świętować. Już u wejścia można było zobaczyć znak „zakaz odpalania rac”, czyli dymiącej pirotechniki.

Zakaz ten jest pokłosiem zdarzającym się co jakiś czas ignorowania apeli organizatorów, aby uszanować powagę miejsca, okoliczności i różnorodność uczestników w tłumie.

Na obchodach obecni byli przedstawiciele rządu Republiki Litewskiej — w osobie minister sprawiedliwości Rity Tamašunienė oraz ministra spraw wewnętrznych Władysława Kondratowicza — i przedstawiciele rządu Rzeczypospolitej Polskiej — w osobie ministra Jakuba Stefaniaka, sekretarza stanu, wiceszefa Kancelarii Premiera RP. Byli też goście z Sejmu RP.

Ceremonię prowadził radca-konsul w Ambasadzie RP w Wilnie, Zbigniew Ciosek. Przywitał Andrzeja Dudzińskiego, chargé d'affaires Ambasady RP na Litwie. To były pierwsze obchody na Rosie po zakończeniu misji na Litwie przez chargé d'affaires Grzegorza Marka Poznańskiego.

Odszpiewano hymny obu państw. Prowadzący obchody wkrótce oddał głos przedstawicielowi rządu RP, ministrowi Jakubowi Stefaniakowi.

„KONSTYTUCJA 3 MAJA TO BYŁA INNOWACJA”

„Konstytucja 3 maja to symbol tego, że Polska jest i była odważna oraz innowacyjna. Bo gdy cofniemy się te 235 lat, to przecież to była innowacja. To był pierwszy taki dokument w Europie, drugi na świecie. Doku-

ment, który likwidował szkodliwe dla rządu liberum veto, wprowadzał pewne zmiany. I co ważne, wytyczał ścieżki, którymi później szli inni” — mówił minister Jakub Stefaniak, zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP, otwierając obchody.

„Polska znowu, w czasach trudnych, w których przyszło nam żyć, wykazuje się odwagą i innowacyjnością. Podstawowym zadaniem jest dziś zapewnienie bezpieczeństwa naszym rodakom w kraju, ale także tym mieszkającym za granicą. Nikt inny, tylko polski rząd, w czasie polskiej prezydencji w Radzie Europejskiej, lansował hasło »Bezpieczeństwo, Europo«. I znowu, tak jak 235 lat temu, naszym śladem idą inni. Dlatego powinniśmy być dumni” — dodał minister.

Zebranych pobłogosławił ks. Mirosław Grabowski i wezwał do wspólnej modlitwy.

„Prosimy Cię, Panie, ochraniaj ojczyznę naszą od zasadzek nieprzyjacielskich i zdrady synów” — wzywał ks. Mirosław Grabowski, proboszcz parafii pw. św. Rafała w Wilnie.

Tradycyjnie przy mauzoleum składano wieńce decydentów, działaczy i gości. Dla porządku, aby wszyscy świętujący mogli się włączyć, delegacje odczytywał prowadzący, a składanie wieńców było wspomagane przez harcerzy. Po wieńcach oficjalnych delega-

cji, wieńce składały samorządy i organizacje. Po całości odszpiewano pieśń trzeciomajową „Witaj majowa jutrzeńko”, chociaż duża część młodzieży nie była póki co z tym utworem zapoznana.

W wydarzeniu brały udział polskie organizacje, chociaż trzeba przyznać, że tegoroczna frekwencja do rekordowych nie należy. Delegacje szkół nie były tłumne, choć niektóre szkoły wyróżniały się. Niemniej młodzież brała udział, także jako wsparcie dla kwesty Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rosą.

— Co roku sprzątamy cmentarz na Rosie — w akcji bierze udział dużo chętnych. Zapalamy znicze i rozstawiamy je po całej Rosie. To jedna z najważniejszych rzeczy w harcerstwie, a zarazem fajny sposób spędzania czasu. Zbieramy też pieniądze, aby odrestaurować stare pomniki i nagrobki — powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Beniamin Błaszkie-wicz, przyboczny 33. Wileńskiej Drużyny Harcerzy „Grom” Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie.

— Harcerze zbierają się na Rosie co roku. To także kwesta — w tym roku mieliśmy trzy dni: 1, 2 i 3 maja, podczas których odbywała się kwesta. Jesteśmy też otwarci na różne inne inicjatywy — podzieliła się z „KW” przewodnicząca ZHPnL, Agata Stankiewicz. ■



Uroczyste obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja na wileńskiej Rosie
Fot. Apolinary Klonowski

Litwa obliczy i wystawi rachunek za okupację Niemcom i Rosji? Podpisano deklarację z Polską

Apolinary Klonowski

W Wilnie podpisano deklarację między instytutami pamięci Polski i Litwy. Jak wynika z odpowiedzi na pytanie „KW”, to jeden z kroków do obliczenia i wystawienia rachunku za okupację Niemcom i Rosji.

W sobotę 2 maja w budynku Ambasady RP w Wilnie podpisano deklarację o współpracy pomiędzy Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy i Instytutem Strat Wojennych im. Jana Karłowicza. Instytucję litewską reprezentował dyrektor dr Arūnas Bubnys, a polską dr Bartosz Gondek.

„Cieszę się, że współpraca naszej instytucji z polskimi instytucjami zajmującymi się pamięcią historyczną rozwija się w bardzo dobrym kierunku. Mamy wiele podpisanych umów z różnymi placówkami w Polsce – z Instytutem Pamięci Narodowej, Muzeum Pamięci Syberii w Białymstoku oraz Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku” – mówił po podpisaniu deklaracji dyrektor Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy, dr Arūnas Bubnys.

PODOBIEŃSTWO DOŚWIADCZEŃ

Powołał się na podobieństwo doświadczeń Polski i Litwy.

„Najważniejsze jest to, że nasze doświadczenia historyczne są bardzo podobne. Zarówno w Polsce, jak i w Litwie doświadczaliśmy dwóch totalitarnych okupacji – nazistowskiej i sowieckiej. Na Litwie faktycznie zrobiliśmy jeszcze stosunkowo niewiele, jeśli chodzi o oszacowanie szkód wyrządzonych przez okupację sowiecką, które miały charakter demograficzny, ekonomiczny i ekologiczny. Naszym zadaniem jest – we współpracy z Polską i krajami bałtyckimi – oszacowanie tych szkód i domaganie się odszkodowania” – wyjaśnił.

Z kolei dr Bartosz Gondek, dyrektor polskiego Instytutu Strat Wojennych im. Jana Karłowicza zwrócił uwagę, że deklaracja nie jest początkiem współpracy, tylko ją gruntuje.

„Instytut zajmuje się badaniami naukowymi i upowszechnianiem wiedzy. Interesują nas straty wojenne – trwałe skutki drugiej wojny światowej dla naszych narodów, a w szczególności straty poczynione przez okupację sowiecką” – podsumował dr Bartosz Gondek.

„To obowiązek, który musimy zrealizować – zebrać dokumenty i dane dla przyszłych pokoleń, bo za chwilę świadków, szczególnie tych związanych z trudną historią, która dotknęła oba nasze narody, po prostu wśród nas nie będzie. Bardzo cieszymy się z tej deklaracji współpracy – również w zbieraniu i wymianie dokumentów oraz efektów badań” – mówił obecny na podpisaniu jako przedstawiciel rządu Polski minister Jakub Stefaniak, zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP.

WILNO – MIASTO HISTORII KILKU NARODÓW

„Jesteśmy w Wilnie – mieście, które jest historią co najmniej dwóch narodów, ale też kilku innych. Mówię o instytucjach państwa: lepiej, żeby współpracowały i wspólnie pracowały nad tym dziełem, niż osobno – taka współpraca jest skuteczniejsza i pozwala zrobić więcej, szybciej. Jako przedstawiciel władzy uchwałodawczej życzę obu instytutom odpowiedniego zrozumienia we władzy wykonawczej. Jak

sami państwo wiecie – bez należytego finansowania praca może trwać znacznie dłużej” – mówił Piotr Adamowicz, przewodniczący Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu Sejmu RP.

ODPOWIEDŹ NA PYTANIE „KW”

Na pytanie „Kuriera Wileńskiego”, co de facto nastąpi po podpisaniu takiej deklaracji, dyrektor Arūnas Bubnys odpowiedział, że to pierwszy krok do pewnego oszacowania strat, aby żądać zadośćuczynienia od Rosji oraz Niemiec za okupację.

– Uważam, że to (podpisanie deklaracji – przyp.red.) dobry początek. W zeszłym roku odbyła się nasza wspólna konferencja, a w tym roku również chcemy zorganizować kolejną we wrześniu. Z pewnością istnieje wiele tematów, w ramach których możemy najpierw organizować seminaria i konferencje, a następnie na ich podstawie wydawać książki i przedstawiać wnioski do parlamentów Polski i Litwy – powołania komisji rządowych, które domagałyby się politycznie od obecnych władz Rosji lub władz Niemiec zrekompensowania strat, jakie poniosły nasze państwa w latach II wojny światowej i w okresie powojennym. Najpierw nauka, potem polityka – odpowiedział dyrektor na pytanie „Kuriera Wileńskiego”. ■



Podpisanie deklaracji to jeden z kroków do oszacowania strat za okupację
Fot. Apolinary Klonowski

Socjaldemokraci wybrali nowe władze. Robert Duchniewicz pierwszym wiceprzewodniczącym

Antoni Radczenko

Mindaugas Sinkevičius był pełniącym obowiązki przewodniczącego partii od lata ubiegłego roku, kiedy z piastowania stanowiska zrezygnował Gintautas Paluckas, który znalazł się na celowniku organów praworządności.

1 maja odbył się zjazd socjaldemokratów. Kandydaturę Sinkevičiusa poparło 503 delegatów, a 29 głosowało przeciw. „To jest oczekiwana i zobowiązująca decyzja. Nie będzie lekko. Zaufanie będzie potrzebne w przeciągu całego okresu pracy. Mam nadzieję, że będziecie moimi towarzyszami, doradcami, źródłem roztropności i krytykami” – zwrócił się po głosowaniu do członków swego ugrupowania polityk. Sinkevičius będzie na stanowisku przewodniczącego partii przez trzy lata do 2029 r.

W tym samym dniu nowy prezes partii w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że kwestia koalicji ze Świtem Niemna ma być rozwiązana w ciągu najbliższego miesiąca. Teraźniejszą koalicję rządzącą tworzą socjaldemokraci, Świt Niemna, Związek Chłopów i Zielonych oraz AWPL-ZChR. „Jest wspólne nastawienie w sprawie koalicji. W ten lub inny sposób chcemy zakończyć tę sprawę w maju lub na początku czerwca” – zapewnił.

W trakcie zjazdu wybrano również 12 wiceprzewodniczących: sześć kobiet i sześciu mężczyzn. Mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz został pierwszym wiceprzewodniczącym. Polityk, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim”, zaapelował, aby nie przywiązywać większej wagi do tytułów.

– Dyskutowaliśmy o przyszłości partii, wizji, kierunkach pracy. Otrzymałem również propozycję ubiegania się o mandat prezesa.

Socjaldemokraci oficjalnie mają nowego przewodniczącego partii. Został nim mer rejonu janowskiego Mindaugas Sinkevičius. Mer rejonu wileńskiego Robert Duchniewicz został pierwszym wiceprzewodniczącym.



Robert Duchniewicz został pierwszym wiceprzewodniczącym partii socjaldemokratycznej Fot. Marian Paluszkiewicz

Bycie merem rejonu wileńskiego oraz teraźniejsze okoliczności życiowe nie służyły takiej decyzji. Dlatego prowadziliśmy negocjacje z Sinkevičiusem. Tu nie chodzi o konkurencję tylko o poglądy na konkretne sprawy. Powiedziałem mu, że jeśli zgodzi się być przewodniczącym, to pomogę mu w konkretnych procesach. Sądzę, że na nas wszystkich spoczywa duża odpowiedzialność, ponieważ partia socjaldemokratyczna jest dużą organizacją działającą od 130 lat” – powiedział Duchniewicz.

Rozmówca nie sądzi, że nominacja na pierwszego wiceprzewodniczącego partii w jakiś szczególny sposób wyróżnia oddział rejonu wileńskiego. „Od dziewięciu lat jestem przewodniczącym rejonowego oddziału. W ciągu tego czasu zrobiliśmy bardzo dużo, aby oddział był jednym z najsilniejszych w strukturze partyjnej. To jest widoczne i bez mojego nowego

stanowiska. Mamy bardzo dobrze zorganizowaną strukturę wspólnotową. Przede wszystkim mamy ludzi, którzy robią, to co lubią i w co wierzą, a nie tylko walczą o stanowiska” – zaznaczył Robert Duchniewicz.

Robert Duchniewicz urodził się w 1991 r. w Kabiszkach Małych. Ukończył Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie i prawo na Uniwersytecie Michała Romera. W partii socjaldemokratycznej jest od 2014 r. W 2017 r. został przewodniczącym oddziału rejonu wileńskiego. W tym roku po raz pierwszy został radnym rejonu wileńskiego. W 2021 r. został wiceprzewodniczącym partii. Dwa lata później, w II turze wyborów mera, pokonał kandydata AWPL-ZChR Waldemara Urbana na stanowisko mera rejonu wileńskiego.

Wiosenne przymrozki – rolnictwo bez większych strat, ale pogoda wciąż niepewna

Ogrodnicy i sadownicy podkreślają, że tegoroczne wiosenne przymrozki jak dotąd nie spowodowały większych strat w uprawach.

Honorata Adamowicz

Zaznaczają jednak, że sytuacja wciąż pozostaje dynamiczna, mimo że w ostatnim czasie zrobiło się wyraźnie cieplej, pogoda zmienia się bardzo szybko. Wahania temperatur, zwłaszcza nocą, nadal budzą obawy o kondycję kwitnących drzew i przyszłe plony.

„NA RAZIE STABILNIE, ALE LOKALNE USZKODZENIA SIĘ POJAWIAJĄ”

— Na razie sytuacja wygląda dość stabilnie i nie ma większych powodów do niepokoju. Pojawiają się wprawdzie sygnały od niektórych sadowników, że czereśnie miejscami ucierpiały w wyniku wiosennych przymrozków, jednak są to raczej odosobnione przypadki. W tym sezonie drzewa owocowe ogólnie kwitną nieco słabiej niż zwykle. Może to mieć związek zarówno z warunkami pogodowymi z ostatnich tygodni, jak i z przebiegiem zimy. Mniejsza liczba kwiatów może wpłynąć na niższe zawiązywanie owoców — powiedział w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Juozas Ravinis, przewodniczący Litewskiego Stowarzyszenia Towarzystw Ogrodniczych.

Dodał, że na obecnym etapie trudno jeszcze jednoznacznie ocenić, jak ukształtują się tegoroczne plony. Zwrócił uwagę, że wiele będzie zależało od dalszego przebiegu pogody, zwłaszcza temperatur w nadchodzących tygodniach. Największą niewiadomą pozostaje ryzyko powrotu przymrozków, które wciąż mogą wystąpić i znacząco wpłynąć na rozwój kwiatów oraz młodych zawiązków owoców. Z tego względu sadownicy zachowują ostrożność w prognozach, a na ostateczne oceny trzeba jeszcze poczekać.

NA RAZIE BEZ STRAT

Jevgenij Baliul, przewodniczący Stowarzyszenia Rolników Re-

jonu Wileńskiego, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” powiedział, że na razie nie ma powodów do niepokoju. Przymrozki, które wystąpiły, nie wyrządziły większych szkód w uprawach, a sytuacja w gospodarstwach pozostaje stabilna. Jednocześnie zaznaczył, że warunki pogodowe mogą się szybko zmienić, ponieważ wiosenna aura w tym roku jest wyjątkowo zmienna.

— Choć obecnie nie widać poważniejszych strat, to dalszy rozwój sytuacji w dużej mierze zależy od pogody w najbliższych dniach i tygodniach. Nagłe spadki temperatur, które wciąż mogą się pojawić, stanowią największe ryzyko dla kwitnących roślin i młodych zawiązków owoców — podkreślił Baliul.

PRZYMROZKI W MAJU — ZAGROŻENIE DLA ROŚLIN I ZMIENNA POGODA

Według prognozy pogody na najbliższy miesiąc w maju przy-

mrozków nie przewiduje się, jednak należy pamiętać, że pogoda w tym okresie może zmieniać się bardzo szybko i lokalne spadki temperatury nadal są możliwe.

Najbardziej niebezpieczny okres dla roślin przypada na połowę maja, mimo że przymrozki mogą zdarzać się nawet do czerwca. W tym czasie istnieje największe ryzyko dla sadów i ogrodów, szczególnie po pierwszych cieplejszych dniach, kiedy może dojść do nawrotu chłódów.

Przymrozek to zjawisko spadku temperatury powietrza poniżej 0 st. C, najczęściej do około -1 do -3 st. C, które występuje nocą lub wczesnym rankiem, mimo że w ciągu dnia temperatura pozostaje dodatnia.

Szczególnie groźne są przymrozki wtedy, gdy rośliny już rozpoczęły wzrost lub kwitnienie. Nagły spadek temperatury może wtedy zniszczyć kwiaty i młode pędy, a w konsekwencji znacząco obniżyć plony. ■



Na obecnym etapie trudno jeszcze jednoznacznie ocenić, jak ukształtują się tegoroczne plony **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Święto 3 Maja w Rydze. Polska tradycja wolności i współczesna solidarność regionu

Uroczyste obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja odbyły się 29 kwietnia br. w Rydze. Wydarzenie, zorganizowane przez Ambasadę RP, miało miejsce w reprezentacyjnych wnętrzach Domu Bractwa Czarnogłowych, jednego z najbardziej symbolicznych miejsc łotewskiej stolicy.

W obchodach wzięło udział blisko 250 gości — przedstawiciele łotewskiego parlamentu i rządu, administracji publicznej, korpusu dyplomatycznego, świata nauki i kultury, a także liczna Polonia i metropolita ryski ks. abp Zbigniew Stankiewicz. Obecni byli również przedstawiciele Związku Polaków na Łotwie oraz polscy żołnierze służący w strukturach NATO.

ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI SPOŁECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ

Centralnym punktem uroczystości było wystąpienie chargé d'affaires RP Tomasza Szeratics, który przypomniał znaczenie Konstytucji 3 Maja jako jednego z najważniejszych aktów w dziejach europejskiej myśli politycznej. „Konstytucja 3 maja, uchwalona w 1791 roku, była drugą konstytucją na świecie i pierwszą w Europie. Stała się kamieniem milowym w rozwoju polskiej tożsamości politycznej i wyrazem naszego głębokiego przywiązania do idei wolności” — rozpoczął dyplomata.

Tomasz Szeratics zwrócił uwagę, że ustawa rządowa była nie tylko próbą naprawy państwa, ale także świadectwem dojrzałości społeczeństwa Rzeczypospolitej, które już od XVI w. stanowiło przestrzeń wielokulturową i wielonarodową. „Było to społeczeństwo, które wypracowało własny model demokracji i cywilizacji. Choć jego dziedzictwo zostało brutalnie przerwane, idea wolności przetrwała” — podkreślił mówca.

RELACJE POLSKO-ŁOTEWSKIE

W dalszej części wystąpienia Tomasz Szeratics odniósł się do współczesnych wyzwań bezpie-



Centralnym punktem uroczystości było wystąpienie chargé d'affaires RP Tomasza Szeratics. Fot. autor

czeństwa, wskazując, że same regulacje prawne nie wystarczą, jeśli nie idą w parze z realnymi działaniami. „Potrzebujemy silnych ram prawnych — na poziomie narodowym i europejskim — ale w obliczu zagrożeń konieczne są także konkretne kroki, podejmowane we współpracy z naszymi najbliższymi partnerami — takimi jak Łotwa” — mówił.

Szczególne miejsce w przemówieniu zajęły relacje polsko-łotewskie, określone jako bliskie, intensywne i oparte na wspólnym doświadczeniu historycznym. „Polskę i Łotwę łączy nie tylko historia, ale także wzajemna solidarność. Już w 1920 r. polskie siły zbrojne wsparły Łotwę w walce o niepodległość, a pomoc ta miała charakter bezinteresowny” — przypomniał.

„KAPITAŁ, KTÓRY WZMACNIA RELACJE”

Chargé d'affaires podkreślił również znaczącą rolę Polaków mieszkających na Łotwie, akcentując ich lojalność wobec państwa zamieszkania przy jednoczesnym pielęgnowaniu polskiej tożsamości. „Polacy na Łotwie zachowują

swoją kulturę i język, będąc jednocześnie odpowiedzialnymi obywatelami tego kraju. To kapitał, który wzmacnia nasze relacje” — zaznaczył, apelując o wsparcie dla polskiej edukacji i kultury.

Istotnym wątkiem wystąpienia była także współpraca wojskowa w ramach NATO. Tomasz Szeratics wskazał na polskie zaangażowanie w bezpieczeństwo regionu, m.in. poprzez udział w misji Baltic Air Policing oraz obecność w Wielonarodowej Brygadzie NATO stacjonującej na Łotwie. Uroczystość dopełnił koncert muzyki klasycznej z regionu Morza Bałtyckiego w wykonaniu łotewskiego pianisty Andrejsa Osokinsa. W części polskiej zabrzmiały utwory Fryderyka Chopina, w tym „Nokturn Es-dur” oraz „Etiuda c-moll op. 10 nr 12” („Rewolucyjna”), stanowiące artystyczne nawiązanie do wolnościowego przesłania Konstytucji 3 Maja.

Obchody w Rydze były nie tylko przypomnieniem jednego z najważniejszych momentów w historii Polski, lecz także wyrazem współczesnej solidarności państw regionu oraz żywej obecności polskiej tradycji konstytucyjnej poza granicami kraju. ■

Leszek Wątróbski

180. rocznica urodzin Henryka Sienkiewicza. Rozsławił Laudę, historyczną krainę litewską

5 maja przypada 180. rocznica urodzin Henryka Sienkiewicza, wybitnego polskiego pisarza, laureata Literackiej Nagrody Nobla.

Justyna Giedrojc

Jeden z najwybitniejszych powieściopisarzy epoki pozytywizmu, pierwszy polski laureat Literackiej Nagrody Nobla (1905) Henryk Sienkiewicz (1846-1916) jest kojarzony z Litwą.

Na jego związki z krajem wskazuje pseudonim Litwos, a także powszechnie znany fakt jego małżeństwa z „Litwinką” (w sensie historycznym) Marią Szetkiewiczówną, pochodzącą z Hanuszyszek (lit. Onuškis) w rejonie trockim. Sienkiewicz zasłynął też jako piewca Laudy — w powieści „Potop” wykreował niezapomniany obraz regionu obejmującego zaścianki i dwory szlacheckie leżące wokół rzeki Lauda (lit. Liaudė). Dziwnym więc wydawać się może, że pisarz nigdy nie był na ziemiach obecnej Litwy.

— Dopiero w XXI w., prawie sto lat po śmierci Sienkiewicza, udało się uściślić pewne szczegóły z jego życiorysu, a nawet obalić niektóre stereotypy, m.in. dotyczące jego rzekomych wizyt na Litwie. Najnowsze opracowania autorstwa Tadeusza Bujnickiego i Andrzeja Rataja pozwalają na nowo spojrzeć na kwestię związku polskiego noblisty z Litwą — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” dr Irena Fedorowicz z Centrum Polonistycznego Uniwersytetu Wileńskiego.

LITEWSKIE KORZENIE

Henryk Sienkiewicz urodził się 5 maja 1846 r. w Woli Okrzejskiej na Podlasiu, ponad 100 km na południowy wschód od Warszawy, niedaleko od granic dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

— Wiadomo, że litewsko-żmudzki ród Sienkiewiczów (Sienkiewiczów) wywodzi się od imienia zdrobniałego Sienko, a to z kolei od imienia Szymon (wschodnia forma — Siemion) i pojawia się często w dokumentach litewskich z XV w. W źródłach



Mając 44 lata, pisarz zrealizował swoje marzenie odwiedzenia Czarnego Łądu **Fot. Juliusz Mien, domena publiczna**

z końca XVI w. występuje już wersja nazwiska Sienkiewicz. „Litewska” gałąź rodu Sienkiewiczów pieczętowała się herbem Łabędź, który w Królestwie Polskim nazywany był Oszyk, w odróżnieniu od krewnych z Wołynia i Podola, którzy używali herbu Sieniuta (Siemiuta). W herbie Łabędź na srebrnym tle widnieje łabędź, a pod nim kotwica oraz złoty łuk z trzema grotami, a nad hełmem trzy pawie pióra. Przypuszczano, że takim herbem pieczętował się pradziad pisarza Michał Sienkiewicz. Herb Oszyk miał mu nadać w 1775 r. król Stanisław August Poniatowski — opowiada dr Irena Fedorowicz.

Na prośbę amerykańskiego etnografa i tłumacza swoich dzieł na język angielski Jeremiaha Curtisa Sienkiewicz w ten sposób streścił informację o rodowodzie: „Rodzina pochodzi z Litwy. Pradziad przeniósł się do Królestwa wskutek wojny z Rosją. Wojna ta znana jest w historii pod nazwą Konfederacji Barskiej, w której

brał udział znany w Ameryce Pułaski. Dziad służył pod Napoleonem. Ojciec brał udział w rewolucji 1830 i 1863 r.”.

LITWĘ POZNAWAŁ Z OPOWIEŚCI

— Prawdopodobnie z sentymentu do ojczyzny swoich przodków, Litwy, Sienkiewicz wybrał pseudonim Litwos. Zaczął go używać w 1875 r., kiedy miał 29 lat. Rok później wyjechał jako korespondent „Gazety Polskiej” do Ameryki i stamtąd przysyłał „Listy z podróży”, podpisując je jako Litwos. Sam Sienkiewicz nigdy nie tłumaczył, co oznacza jego pseudonim. Przez dłuższy czas dominowała opinia, że jest to spolszczona wersja wyrazu „Letuvis”, czyli „Litwin”. Nie bez znaczenia jest fakt, że podczas pobytu w Ameryce Sienkiewicz słyszał opowieści o Wilnie i Litwie m.in. od Juliana Horaina, kalifornijskiego korespondenta „Gazety Polskiej”, który pochodził z guberni mińskiej i od 1859 r. przez prawie 10 lat mieszkał w Wilnie. Można też przypuścić, że najbardziej Sienkiewiczowi przybliżył Litwę jego teść Kazimierz Szetkiewicz — kontynuuje rozmówczyni.

CÓRKA MARSZAŁKA Z HANUSZYSZEK

W 1881 r. Sienkiewicz poślubił panną w Wenecji Marię (Marynię) Szetkiewiczównę (1855-1885), córkę marszałka szlachty trockiej z Hanuszyszek Kazimierza Szetkiewicza i Wandy z Minyńskich z majątku Dubniki w powiecie wileńskim. Sienkiewicz nigdy nie był w Hanuszyszkach ani też w Trokach, o kulcie Matki Boskiej Trockiej dowiedział się od teścia.

Pierwsze małżeństwo Sienkiewicza trwało tylko cztery lata, Maria z Szetkiewiczów Sienkiewiczowa zmarła na gruźlicę w wieku 30 lat w 1885 r.

13.>>

12.>>

Dwójką małych dzieci (Henrykiem Józefem i Jadwigą Marią) zajęli się teściowie, oni też stali się dla zięcia najbliższą rodziną.

ZREALIZOWAŁ SWOJE MARZENIE

W 1890 r., mając 44 lata, pisarz zrealizował swoje marzenie odwiedzenia Czarnego Łądu, m.in. po to, aby zebrać materiał do powieści o handlu niewolnikami.

— W egzotyczną podróż do Zanzibaru udał się on wspólnie z młodym hrabią Janem Józefem Tyszkiewiczem z Landwarowa, miłośnikiem sztuki i podróży. Koszty wyprawy ponosiła redakcja warszawskiej gazety „Słowo”, której redaktorem w latach 1882-1887 był Sienkiewicz. Owocem tej wyprawy była książka Sienkiewicza „Listy z Afryki” oraz powieść dla młodzieży „W pustyni i w puszczy”. Natomiast Tyszkiewicz napisał z podróży 16 listów do rodziny, w których są wzmianki o Sienkiewiczu. W dwudziestolecie międzywojennym listy te były drukowane we fragmentach w „Słowie” wileńskim, a w wersji książkowej (dwujęzycznej, polsko-litewskiej) wydane zostały dopiero w 2010 r. Dodatkowym atutem tej publikacji jest 75 zdjęć z podróży, na których m.in. jest uwieczniony także przyszły laureat Nagrody Nobla — wyjaśnia wykładowczyni UW.

PRZYJAZD DO WILNA NIE DOSZEDŁ DO SKUTKU

W 1903 r. Sienkiewicz planował przyjazd do Wilna razem z dziećmi i teściową na otwarcie wystawy sztuki polskiej.

— Został zaproszony jako gość honorowy. Inicjatorem zaproszenia go był adwokat i bibliofil Tadeusz Wróblewski, a organizatorem samej wystawy malarz i grafik Ferdynand Ruszczyc. Na przeszkodzie stanęła nagle choroba Wandy Szetkiewiczowej, teściowej pisarza — opowiada dr Fedorowicz.

Pisarz przysłał na ręce Wróblewskiego list z przeprosinami, w którym napisał m.in.: „Było to moim najgorętszym życzeniem zbliżyć się do ludzi, z którymi łączą mnie przekonania, uczucia i nadzieja, a którzy pracują tak wytrwale, dzielnie i zarazem roztropnie dla społecznego dobra (...)”.

110. ROCZNICA ŚMIERCI PISARZA

Po wybuchu I wojny światowej Henryk Sienkiewicz wyjechał z rodziną do Szwajcarii. Zmarł nagle w Vevey 15 listopada 1916 r.

— 25 listopada 1924 r. jego zwłoki złożono w krypcie w podziemiach warszawskiej katedry św. Jana, obok grobu pochodzącego ze Żmudzi Gabriela Narutowicza, tragicznie zmarłego w 1922 r. pierwszego prezydenta II RP. W uroczystościach pogrzebowych brała udział delegacja z Wilna, w skład której wchodził m.in. publicysta dziennika „Słowo” Czesław Jankowski. W dniu warszawskiego pogrzebu pisarza w Wilnie odbyły się uroczystości żałobne. Z inicjatywy Wileńskiego Komitetu Wojewódzkiego biskup Jerzy Matulewicz odprawił Mszę św. żałobną, następnie w Auli Kolumnowej na Uniwersytecie Stefana Batorego odbyła się akademicka — opisuje przebieg wydarzeń dr Irena Fedorowicz.

ODKRYCIA WSPÓŁCZESNYCH BADACZY

Polski badacz literatury, sienkiewiczolog Andrzej Rataj, odkrył, że Litwos występuje w kronice Macieja Strykowskiego wydanej w Królewcu w 1582 r.

— Według Strykowskiego Litwos był pierwszym legendarnym władcą

litewskim, dwunastym synem władcy pruskiego Weydenuta, jedynym zrodzonym z matki Litwinki i z tego powodu znienawidzonym przez przyrodnych braci. Zdaniem Rataja ta postać z kroniki zainspirowała Sienkiewicza do posłużenia się jego imienia jako pseudonimem literackim — oznajmił A. Rataj.

Ten sam badacz obalił wiele mitów dotyczących rzekomego pobytu Sienkiewicza w tej czy innej miejscowości w Litwie i Żmudzi. Okazuje się, że autor Trylogii nigdy nie był ani w Wodoktach, ani w Wołmontowiczach, ani w majątku Rady pod Poniewieżem, u kuzyna Romana Szwojnickiego jak podaje jego potomek Ryszard Szwojnicki, ani w Bystrampolu u Władysława Bystrama jak podaje Walerian Meysztowicz w książce „Gawędy o czasach i ludziach”. Pisarz nie był też nigdy na Laudzie, którą tak sugestywnie przedstawił w powieści „Potop”. Andrzejowi Ratajowi udało się ustalić, że obyczaje tamtejszej szlachty oraz opisy zaścianków Sienkiewicz przedstawił na podstawie opowiadań poznanych w Warszawie malarzy o rodowodzie żmudzkim: Stanisława Witkiewicza i Tadeusza Dowgirda — podsumowuje dr Irena Fedorowicz.

TVP
WILNO



Kościół pw. św. Apostołów Filipa i Jakuba w Hanuszyszkach

Fot. Marian Paluszkiewicz

22 lata Litwy w Unii Europejskiej. Pavilionis: „Dziś sytuacja mogłaby przypominać Donbas”

Honorata Adamowicz

1 maja 2004 r. Litwa została pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, kończąc wieloletni proces integracji i otwierając nowy rozdział w swojej historii. Dziś, 22 lata później, w kraju wybrzmiewają głosy podkreślające skalę tej zmiany od państwa „doganiającego Europę” do jednego z jej najszybciej rozwijających się gospodarczo regionów.

OCENA PRZEMIAN

— Dla mnie osobiście to wielkie święto, ponieważ dużą część mojej służby dyplomatycznej poświęciłem akcesji. Byłem jednym z pierwszych dyplomatów, którzy zaczęli pracować nad tą kwestią i jednym z dwóch, którzy przeszli cały proces aż do podpisania traktatu akcesyjnego. Możemy powiedzieć, że dzięki Unii Europejskiej w Litwie „nie pozostał kamień na kamieniu” — wszystko zostało zmienione. Pamiętajmy, że Litwa była w grupie krajów słabiej rozwiniętych — komentuje w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Žygimantas Pavilionis, zastępca przewodniczącego sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych.

OPÓŹNIONY START I TRUDNE NEGOCJACJE

Jak mówi, Litwa nie została zaproszona do negocjacji razem z Polską i Estonią w 1997 r., co oznaczało opóźnienie w procesie integracji z Unią Europejską względem części regionu. Dopiero w 1999 r. Litwie udało się rozpocząć właściwe negocjacje akcesyjne, wchodząc w intensywny etap dostosowywania kraju do wymogów unijnych.

— Jednak tempo, które wtedy przyjęliśmy, było bardzo szybkie. W czasie rządów Andriusa Kubiliusa mocno przyspieszyliśmy reformy i działaliśmy bez wytchnienia. W wielu miejscach przeprowadza-

liśmy bardziej radykalne reformy niż nasi sąsiedzi. Spójrzmy dziś na naszą gospodarkę: oficjalnie uznaje się, że Litwa spośród dziesięciu państw, które przystąpiły wówczas do UE, dokonała największego postępu gospodarczego. Nasze wskaźniki są lepsze niż u sąsiadów, w zasadzie dorównujemy Czechom i Słowenii, wyprzedzamy część krajów południowych, zbliżamy się do Włoch i Wielkiej Brytanii — zauważa Pavilionis.

Rozmówca podkreśla, że Litwa nigdy wcześniej nie znajdowała się w tak korzystnej sytuacji gospodarczej i w zakresie bezpieczeństwa jak obecnie, co jego zdaniem stanowi bezprecedensowy moment w najnowszej historii państwa. Wskazuje przy tym, że za ten stan rzeczy odpowiada nie tylko członkostwo w UE, które przyniosło rozwój gospodarczy i modernizację kraju, ale również obecność w strukturach NATO, zapewniająca gwarancje bezpieczeństwa w zmieniającym się otoczeniu geopolitycznym. Jak dodaje, istotnym zjawiskiem obserwowanym w ostatnich sześciu latach jest także powrót Litwinów z emigracji, co jego zdaniem może świadczyć o rosnącej atrakcyjności kraju do życia i pracy.

„OSTATNI POCIĄG”

— Udało nam się wskoczyć do ostatniego pociągu rozszerzenia Unii Europejskiej, ale wskazując do niego, maksymalnie z tego skorzystaliśmy i wykorzystaliśmy historyczną szansę na przyspieszenie rozwoju państwa. Decyzja o integracji z Zachodem miała nie tylko wymiar gospodarczy i cywilizacyjny, ale także fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa regionu. Gdyby Litwa nie weszła na tę drogę w odpowiednim momencie, konsekwencje mogłyby być dramatyczne — Rosja nie zaatakowałaby Ukrainy, lecz skierowałaby swoją agresję przeciwko państwu bałtyckim, a dziś sytuacja regionu mogłaby przypominać Donbas — podsumowuje polityk.

Od 1 maja 2004 r., Litwa jest pełnoprawnym krajem członkowskim UE. W 1995 r. Litwa wystąpiła o członkostwo w UE. W 1999 r. kraj otrzymał formalne zaproszenie do rozpoczęcia negocjacji członkowskich. W 2003 r. odbyło się referendum, w którym ludzie głosowali za lub przeciw przystąpieniu. W sumie w wyborach wzięło udział prawie 64 proc. obywateli zdolnych do głosowania i ponad 91 proc. poparło przystąpienie Litwy do UE. ■



Od 1 maja 2004 r., Litwa jest pełnoprawnym krajem członkowskim Unii Europejskiej. Fot. Marian Paluszkiewicz

Mniej oszustw w statystykach, ale trendy są niepokojące. Uwaga na II filar i zwroty podatków

Honorata Adamowicz

„W 2025 r. zarejestrowano o 7,2 proc. mniej przestępstw związanych z oszustwami w porównaniu z 2024 r. (2024 r. — 4 739 przestępstw, 2025 r. — 4 398 przestępstw), jednak odnotowano więcej oszustw powodujących duże straty. Obserwując wzrost liczby przestępstw związanych z oszustwami od 2020 r., rok 2025 był pierwszym, w którym ich liczba spadła. Należy zauważyć, że w 2025 r. policja co miesiąc otrzymywała 1,5-2 razy więcej zgłoszeń dotyczących oszustw i prób oszustwa, jednak większość zgłoszeń dotyczyła zidentyfikowanych prób oszustwa, w których osoba nie poniosła szkody, nie przekazała danych i poinformowała odpowiednią służbę” — poinformował „Kurier Wileński” Departament Policji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

NAJNOWSZE PRZYPADKI

Specjaliści alarmują, że najnowsze schematy oszustw stają się coraz bardziej zaawansowane i trudniejsze do wykrycia. W ostatnim czasie szczególnie nasilają się oszustwa związane z deklaracjami podatkowymi oraz II filarem emerytalnym. Do wybranych osób wysyłane są przypomnienia o deklaracjach i zwrotach pieniędzy. Po kliknięciu w link trafiają oni na fałszywą stronę Państwowej Inspekcji Podatkowej (VMI), gdzie wpisują dane do bankowości elektronicznej.

Osobom, które odzyskały środki z II filaru emerytalnego, oferowane są „konsultacje”. Ofiary są przekonywane do inwestowania na fałszywych platformach obiecujących szybki zysk oraz wysokie odsetki, po czym kierowane są na fikcyjne platformy inwestycyjne lub przelewają pieniądze na konta wskazane przez oszustów.

Coraz częściej odnotowuje się przypadki, gdy współnicy oszustów przychodzą do domów i fizycznie odbierają pieniądze (po przedstawieniu

Litewska policja alarmuje, że wyraźnie nasiliły się wyłudzenia związane z II filarem emerytalnym oraz fałszywymi deklaracjami i zwrotami podatków.



Do wybranych osób wysyłane są fałszywe przypomnienia o zwrotach podatkowych, które prowadzą na stronę podszywającą się pod VMI i wyłudzającą dane do bankowości elektronicznej **Fot. Marian Paluszkievicz**

zmyślonej historii). Coraz częściej wykorzystywana jest też sztuczna inteligencja: początek rozmowy nagrany jest po litewsku, po czym komunikacja przechodzi na język rosyjski.

ROSYJSKOJĘZYCZNE „KONSULTACJE”

Dominują oszustwa telefoniczne, zaliczkowe, inwestycyjne oraz wyłudzenie danych za pomocą fałszywych linków. Oszustwa telefoniczne najczęściej związane są z osobami rosyjskojęzycznymi podszywającymi się pod operatorów sieci komórkowych, instytucje finansowe, policję, a ostatnio także dostawców energii elektrycznej lub VMI. Ustalono, że oszustwa telefoniczne w dużej mierze są realizowane z państw trzecich. Najczęściej pieniądze odbierane są w gotówce, bez dokonywania przelewów bankowych.

Wyłudzenie danych poprzez fałszywe linki odbywa się poprzez umieszczanie ich w wyszukiwarce Google (np. podszywając się pod instytucje państwowe, firmy ubezpieczeniowe, banki), wysyłanie SMS-ów

(np. informacje o mandatach, parkingach, przesyłkach) oraz poprzez komunikatory i platformy społecznościowe (np. podszywanie się pod firmy kurierskie, loterie sklepów czy instytucje finansowe).

Odnotowuje się również dużą liczbę oszustw zaliczkowych (mieszkańcy płacą za towary lub usługi, których nie otrzymują), jednak powodują one znacznie mniejsze straty.

POSZKODOWANI W WIEKU 31-50 LAT

„Ogólnie najczęściej poszkodowane są osoby w wieku 31-50 lat, z wyjątkiem oszustw telefonicznych, gdzie większość ofiar stanowią osoby powyżej 60. roku życia” — informuje nas Departament Policji.

Rady specjalistów: nie prowadzić rozmów z nieznanymi osobami mówiącymi po rosyjsku — należy od razu się rozłączyć; nie klikać w przesyłane linki, tylko samodzielnie wpisać adres strony instytucji w przeglądarce; nie ufać ofertom, które wydają się nierealne. ■

Paradoksalny zakaz Murawjowa. Kasparavičius: „Litwini musieli zaczynać praktycznie od zera”

Antoni Radczenko

Po powstaniu styczniowym władze Rosji zakazały druku i działalności w języku litewskim. Z racji panującego chaosu w rosyjskim systemie prawnym, chociaż zakaz dotyczył tylko Litwy, to faktycznie obejmował całe imperium — zauważa w rozmowie z „KW” historyk Algimantas Kasparavičius.

6 maja 1906 r. w wileńskim ratuszu po raz pierwszy w historii wystawiono sztukę w języku litewskim. To był utwór Marcelinasa Šikšnyśa pt. „Książę Pilen” opowiadający o walce Litwinów z Krzyżakami. 25 lutego 1336 r. wojska krzyżackie zaatakowały litewską twierdzę Pileny, której obroną dowodził książę Margiris. Obrona zakończyła się masowym samobójstwem. Po raz pierwszy sztuka Šikšnyśa została wystawiona rok wcześniej w Rydze.

ZAKAZ, KTÓRY W PRAKTYCE OBJĄŁ CAŁE IMPERIUM

Wystawienie w Wilnie sztuki w języku litewskim było możliwe dzięki zniesieniu zakazu o drukowaniu w języku litewskim alfabetem łacińskim, który wprowadził po stłumieniu powstania styczniowego generał-gubernator Michaił Murawjow. Zakaz obowiązywał od roku 1864 do 1904. Teoretycznie zakaz dotyczył tylko terytorium Litwy. W praktyce jednak obejmował całe Imperium Rosyjskie.

— Kiedy mówimy o zakazie Murawjowa drukowania w języku litewskim alfabetem łacińskim, to mamy do czynienia z pewnym paradoksem. Imperium Rosyjskie nie było Imperium Brytyjskim, dlatego w prawie panował chaos. Zakaz druku został wprowadzony nakazem generała-gubernatora. To nie był akt prawny dotyczący całego imperium. Po powstaniu styczniowym generałowie-gubernatorzy praktycznie mieli władzę absolutną, zwłaszcza na terenie Litwy, która przez Rosjan była określana jako kraj północno-



Kiedy Litwini postanowili odseparować się od Polski i Polaków, to zobaczyli, że wszystko trzeba zaczynać praktycznie od zera. Proszę wyobrazić sobie, jaki to był wysiłek — podkreśla Algimantas Kasparavičius. Fot. Augustas Didžgalvis, CC BY-SA 4.0

-zachodni. Dlatego w praktyce akt Murawjowa uzyskał status ustawy obejmującej całe imperium — wyjaśnia w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Algimantas Kasparavičius, historyk z Instytutu Historii Litwy.

COFNIĘCIE ZAKAZU

Zgodnie z nakazem Murawjowa zakazano nie tylko druku alfabetem łacińskim, ale również nauczania po litewsku. W guberni wileńskiej obowiązywał całkowity zakaz nauczania po litewsku, w kowieńskiej można było używać języka litewskiego jako pomocniczego w pierwszych latach szkoły. Drukować książki i prasę po litewsku można było tylko cyrylicą. Ten pomysł jednak nie zyskał popularności wśród Litwinów.

— Nie patrząc na zakaz, w Sankt Petersburgu po 1865 r. ukazują książki po litewsku. To była naukowa literatura o języku litewskim i po litewsku. Faktycznie ten zakaz działał tylko na terytorium Litwy i był związany z polityką imperium dotyczącą depolonizowania tych terenów i jak to się mówiło wówczas: odrodzenia rosyjskości. W dwóch ostatnich dziesięcioleciach XIX w. Litwini, którzy zaczęli studiować na

uniwersytetach Petersburga i Moskwy, zwracają się do profesorów w sprawie uchylecia zakazu. Profesorowie ich popierają i piszą różne petycje do władz imperium, gdzie zakaz Murawjowa jest nazywany jako barbarzyński i niecywilizowany. Skargi są, ale efektu nie ma do 1904 r., kiedy władze imperium zrozumiały, że zakaz nic nie daje. Generalnie ma odwrotny efekt, ponieważ odpycha naród litewski od imperium — podkreśla Algimantas Kasparavičius.

BRAK DOŚWIADCZENIA

Pod koniec XIX w. w dwóch rosyjskich stolicach powstają pierwsze stowarzyszenia litewskich studentów. Te stowarzyszenia zaczęły wydawać pisma po litewsku, pisane ręcznie i przekazywane z rąk do rąk. Nie było jednak prób wydania legalnej prasy w języku litewskim.

— Było kilka przyczyn, dlaczego nie próbowano działać oficjalnie i legalnie. Po pierwsze, to byli bardzo młodzi ludzie bez odpowiedniego doświadczenia. Warto zaznaczyć, że Jonas Basanavičius nie od razu po studiach zaczął wydawać gazetę.

17.>>

16.>>

Dopiero po pobycie w Bułgarii zaczyna wydawać „Aušrę”. Musiało minąć sporo czasu zanim dojrzał do tej decyzji. Właśnie w Bułgarii Basanavičius miał okazję zapoznać się z bałkańskim ruchem narodowo-wyzwoleńczym i jego prasą — tłumaczy historyk w rozmowie z naszym dziennikiem.

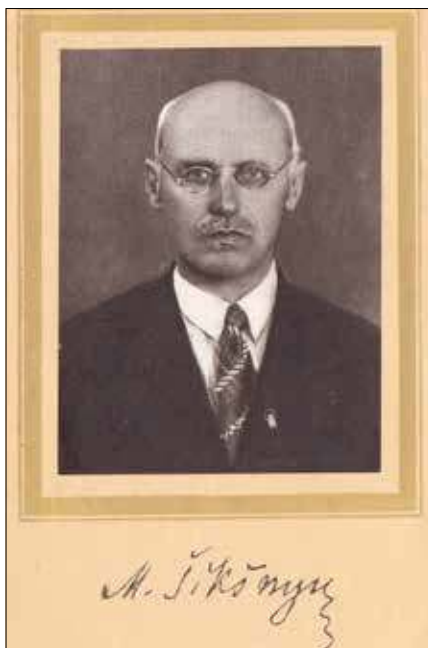
ZACZYNAĆ OD ZERA

Po drugie, podkreśla rozmówca, do wydawania regularnego pisma potrzebuje odpowiedniego potencjału intelektualnego.

— Kiedy porównamy potencjał intelektualny ówczesnych Polaków i Litwinów, to zobaczymy, że to są absolutnie nieporównywalne rzeczy. Pod każdym względem, czy to literackim, czy naukowym. Naród polski miał całą klasę intelektualną, Litwini musieli zaczynać praktycznie od zera. Właśnie Basanavičius, będąc już po trzydziestce, ten potencjał dostrzega i postanawia wydawać gazetę. Regularne wydawanie pisma potrzebuje autorów, redaktorów oraz środków finansowych. Na tym chyba polega cała tragedia narodu litewskiego, że tylko w latach 80-tych XIX w. jest jeden człowiek, Basanavičius, który rozumie wagę sytuacji i zaczyna działać. Po kilku latach podobną działalnością zaczyna się zajmować Vincas Kudirka. Wydaje mi się, że społeczeństwo Litwy nie rozumie od jakiego poziomu litewska inteligencja w XIX w. zaczęła tworzyć nowy naród polityczny. Kiedy Litwini postanowili odseparować się od Polski i Polaków, to zobaczyli, że wszystko trzeba zaczynać praktycznie od zera. Proszę wyobrazić sobie, jaki to był wysiłek — podkreśla Algimantas Kasparavičius.

40 NUMERÓW „AUŠRY”

Wydawane w Prusach Wschodnich pismo „Aušra” ukazywało się w latach 1883-86. Ogółem wydano 40 numerów. Do Rosji pismo trafiało nielegalnie. Zdaniem Algimantasa Kasparavičiusa pismo było wydawane w Prusach Wschodnich nieprzypadkowo. Przykładowo w XIX



Marcelinas Šikšnyš był autorem sztuki „Książę Pilen”, którą wystawiono w Wilnie Fot. autor nieznany, CCBY 4.0

w. w Tylżach 60 proc. mieszkańców zaliczało siebie do Litwinów. Poza tym na pograniczu niemiecko-rosyjskim był bardzo dobrze opracowany schemat przemytu z i do Rosji. Właśnie ten schemat był wykorzystany w rozpowszechnianiu pisma na Litwie, która była częścią Imperium Rosyjskiego.

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS



Wydawane w Prusach Wschodnich pismo „Aušra” ukazywało się w latach 1883-86 Fot. autor nieznany, CCBY 4.0

Nowe zasady spalania roślin na wolnym powietrzu

Od 1 maja weszły w życie nowe przepisy regulujące spalanie roślin na wolnym powietrzu. Zmiany mają ograniczyć zanieczyszczenie powietrza i negatywny wpływ na zdrowie mieszkańców, wprowadzając bardziej precyzyjne zasady i wyjątki. Nowelizacja rozporządzenia resortu środowiska rozszerza zakaz spalania zebranych roślin lub ich części. Obejmuje on nie tylko miasta i miasteczka, ale również kurorty, tereny uzdrowiskowe oraz ogrody działkowe znajdujące się poza granicami miast. Jednocześnie samorządy zyskują większą swobodę w regulowaniu tych kwestii na obszarach wiejskich i w osadach.

Przepisy przewidują jednak jasno określone wyjątki. Dopuszczalne jest spalanie niewielkich ilości zdrewniałych roślin — do 1 mkw, takich jak gałęzie czy pnie — zarówno w miasteczkach, jak i na terenach ogrodów działkowych. Podobna zasada obowiązuje na wsiach, o ile lokalne władze nie wprowadzą bardziej restrykcyjnych regulacji.

Istotną zmianą jest wyłączenie spod nowych przepisów tzw. stałego biopaliwa. Mieszkańcy mogą samodzielnie przygotować je z odpadów roślinnych, np. w postaci wiórów lub suchych gałęzi, i wykorzystywać w ogniskach, grillach czy piecach. Warunkiem jest zachowanie zasad bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz używanie materiału suchego i nieprzetworzonego chemicznie. Nowe regulacje dopuszczają także spalanie wyrobów roślinnych podczas oficjalnych wydarzeń organizowanych przez samorządy lub za ich zgodą, np. symbolicznych ognisk czy konstrukcji obrzędowych. Dodatkowo wyznaczane będą specjalne miejsca rekreacyjne do rozpalać ognisk.

Zmiany mają uporządkować dotychczasowe przepisy i ograniczyć emisję szkodliwych substancji, jednocześnie pozostawiając mieszkańcom ograniczone możliwości korzystania z ognia w sposób kontrolowany.

Opr. J.B. na podst.
inf. Ministerstwa Środowiska

„Zobaczymy 68 lat poetyckiej drogi”. Goście redakcji: poeta Aleksander Śnieżko i pieśniarz Wiktor Dulko

Poeta Aleksander Śnieżko i pieśniarz Wiktor Dulko odwiedzili redakcję „Kuriera Wileńskiego” z premierowym, czterotomowym zbiorem wierszy Śnieżki. Owoc 68 lat twórczości, której początek wiódł przez łamy naszego dziennika od 1959 r.

Zbiór ukazał się nakładem firmy Dulvija należącej do Wiktora Dulki, który całość sfinansował z własnych środków. Wydano 200 egzemplarzy. Tomy ułożono tematycznie: pierwszy obejmuje wiersze patriotyczne, drugi — utwory i piosenki religijne, patriotyczne i satyryczne, trzeci — około siedemset fraszek z ilustracjami Władysława Ławrynowicza i Stanisława Kaplewskiego, czwarty — poezję dla dzieci.

„MYŚLAŁEM, ŻE BĘDĘ SIEDZIAŁ NAD TYMI WIERSZAMI”

Praca nad wyborem trwała blisko rok. Spośród około tysiąca wierszy odszukanych w starych tomikach i wycinkach z prasy, m.in. z „Czerwonego Sztandaru”, autor odrzucił kilkadziesiąt.

Aleksander Śnieżko przyznaje, że spodziewał się intensywnej pracy redaktorskiej nad wczesnymi tekstami — i się mylił.

— Myślałem, że będę siedział nad tymi wierszami, swoimi młodymi i będę poprawiał. A okazało się, że nie. Nie ma co poprawić. W nich tyle ciepła, tyle energii młodzieżowej, tyle zapachu, że teraz już nie potrafię nic takiego (podobnego) ułożyć — wyjaśnia poeta.

Z młodzieńczych utworów skreślił jedynie obowiązkowe ongiś wzmianki o Leninie i komunizmie. „Bez tego gazeta by się wtedy nie wydrukowała” — wyjaśnia, przypominając, że każdy, kto chciał być opublikowany, musiał popisać się jakimś panegirikiem dla właśnie Lenina czy komunizmu.

CZWARTY TOM Z INICJATYWY WNUKA

Tom dziecięcy powstał na sugestię wnuka poety, Damiana Lisowskiego, który widnieje wśród redaktorów wyboru wierszy. To on zapropono-



Bard Wiktor Dulko (z lewej) odwiedził z poetą Aleksandrem Śnieżką (z prawej) redakcję „Kuriera Wileńskiego”. Pokazali wydane tomy poezji Fot. Janina Jarosz

wał, by zostawić w książce dwie puste strony — jedną na pierwszy własny wiersz młodego czytelnika, drugą na jego rysunek. Ilustracje wykonał Zbigniew Siemienowicz, znany na Wileńszczyźnie lekarz i poeta.

Pierwsze wiersze Aleksandra Śnieżki ukazywały się w „Czerwonym Sztandarze” w 1959 r. Poeta deklaruje, że był czytelnikiem pierwszego numeru i pozostaje wierny tytułowi do dziś.

— „Kurier Wileński” musi być w każdej polskiej rodzinie, jeśli chce nazywać się polską. Nie w każdej jest, ale w mojej jest — podkreślił w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” poeta Aleksander Śnieżko.

35 LAT WSPÓLNEGO ŚPIEWANIA

Inicjatorem czterotomowego wydania był Wiktor Dulko, który ze Śnieżką współpracuje od 35 lat. Poznali się, gdy pieśniarz szukał kogoś, kto przełożyłby na język polski wiersze rosyjskiego barda Włodzimierza Wysockiego. Jak opowiadają goście, Romuald Mieczkowski wskazał Śnieżkę jako jedyne człowieka na Litwie, który mógłby się podjąć tego zadania.

Wiktor Dulko zaznacza, że poezja Śnieżki jest dla niego punktem odniesienia.

„Aleksander to dla mnie żywotna gwiazda. Tego, czego szukałem w poezji innych poetów, nigdzie nie znalazłem — jak u Aleksandra” — mówi pieśniarz. Do szesnastu wierszy poety napisał własną muzykę, choć — jak zaznacza — nie ma wykształcenia muzycznego.

Decyzję o sfinansowaniu zbioru podjął ze świadomością, że dorobku przyjaciela nie powinny pogrzebać drobne nakłady ponad dwudziestu tomików.

„Pomyślałem, że jeśli tego nie zrobimy do osiemdziesiątki, może nie zrobimy nigdy. Wszystko by się rozproszyło w tych małych książkach. A tak ktoś weźmie do rąk i zobaczy cały zbiór za 68 lat poetyckiej drogi” — wyjaśnia.

CYKL SPOTKAŃ Z CZYTELNIKAMI

Pierwsze spotkanie autorskie odbyło się 28 kwietnia w Rudominie. Pod koniec maja w Domu Polskim w Wilnie odbędzie się większa impreza z udziałem kompozytorów i wykonawców, którzy układali muzykę do słów Aleksandra Śnieżki — w tym Kapeli Wileńskiej, Czesława Królikowskiego i Ryszarda Bryżysa. Egzemplarze zbioru można nabyć bezpośrednio u autora lub w firmie Dulvija.

Opr. A.K. na podst.
inf. Z.K., J.J., inf. red.

Polscy medycy na Litwie zbierali krew po raz siódmy. W nowym miejscu pobili swój rekord

Apolinary Klonowski

We środę 29 kwietnia w siedzibie Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie odbyła się akcja „Kropelka krwi — w darze”. Akcja polskich medyków na Litwie pobiła swój rekord.

W SIEDZIBIE UWB PO RAZ PIERWSZY

To już 7. edycja, ale pierwszy raz, gdy Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie (PSML) organizuje akcję krwiodawstwa nie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, a w siedzibie Filii UWb w Wilnie. Do pomocy zaprzęgnięto samorząd studentów filii. Organizatorzy odnotowali własny rekord.

— Pobraliśmy krew od 33 osób. Obserwujemy wzrost zainteresowania — niektórzy, których do krwiodawstwa zachęciło PSML, kontynuują ten zwyczaj. Właśnie wczoraj dołączyli do nas studenci. To sukces! — przekazuje „Kurierowi Wileńskiemu” Jowita Mičiudaitė-Jarosz, członkini zarządu Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie.

To właśnie ją jako jedną z głównych inicjatorek w stowarzyszeniu wskazuje prezes organizacji, Eleonora Kvaščevičienė.

— To już nasza siódma akcja „Kropelki” (akcji „Kropelka — w darze” — przyp.red.), organizujemy ją od 2021 r. Główną inicjatorką i organizatorką jest Jowita Mičiudaitė-Jarosz, która swoim zaangażowaniem daje innym wzorowy przykład. Dzięki niej angażują się nowe osoby — zarówno ze stowarzyszenia, jak i z innych organizacji, które dostrzegają sens tego działania — w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówi Eleonora Kvaščevičienė, prezes Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie.

CAŁA AKCJA ZEBRAŁA NAWET 82 LITRY

Zaznacza też, że w tym roku jest to szczególnie ważne, gdyż pracownicy opieki zdrowotnej alarmują o krytycznym braku krwi.

— W tym roku zasięg akcji rozszerzył się o studentów Filii Uni-

wersytetu w Białymstoku w Wilnie — i to właśnie oni stawili się liczniej niż w ubiegłych latach. Jest to szczególnie ważne teraz, gdy — jak informują pracownicy centrum krwiodawstwa, z którymi współpracujemy — liczba dawców ogólnie spada i krwi bardzo brakuje. Przez siedem edycji udało nam się zmobilizować łącznie 182 osoby, które oddały blisko 82 litry krwi — wystarczająco dużo, by statystycznie uratować życie nawet 240 osobom, przy założeniu, że jedna jednostka krwi po rozdzieleniu na składniki może pomóc trzem różnym pacjentom. Liczymy na to, że udział młodzieży stanie się nową tradycją — wyjaśnia prezes PSML dodając, że póki co organizacja nie planuje organizować akcji więcej, niż raz w roku.

Członkowie PSML wspierający organizację akcji również podkreślają, że wydarzenie cieszy się zainteresowaniem studentów.

— Jestem członkinią Polskiego Stowarzyszenia Medycznego na Litwie, a tutaj koordynuję akcję z ramienia Rady Samorządu Studenckiego. Zainteresowanie wśród studentów jest bardzo duże. Widać dużo chęci — chcą się jakoś przyczynić, zrobić coś dobrego. Sama skończyłam medycynę, ale teraz studiuję ekonomię, dlatego też mogę być zaangażowana

tu na uczelni — mówi w rozmowie z „Kurierem” Marzena Franckiewicz, studentka UWb.

TRZEBA SPEŁNIĆ WYMAGANIA ZDROWOTNE

Nie wszyscy jednak mogą oddać krew. Gdy rozmawiamy z niektórymi studentami, którzy przyszli obejrzeć akcję, ale sami krwi nie oddawali, dowiadujemy się, że trzeba spełnić warunki. Musi być odpowiedni poziom hemoglobiny, odpowiednia waga, dawca krwi musi być tego dnia nawodniony oraz wypoczęty.

— Dobrze jest wypić szklankę wody jeszcze tuż przed oddaniem, personel zaopiekuje się oddającym krew, po to jesteśmy — wyjaśniał przed pobraniem krwi lekarz Šarūnas Aleksa z klinik w Santaryszkach, przeprowadzający badania przed oddaniem krwi.

Po oddaniu krwi każdy dawca otrzymywał „zestaw regeneracji”, czyli batoniki, drobny poczęstunek a także informacje, jak może sprawdzić wyniki swojej krwi i wybranego badania. Oddający krew mógł wybrać jeden z sześciu zestawów badań — na minerały, cholesterol, cukry, enzymy wątrobowe wskazujące na jej stan i inne parametry. Dodatkowo, PSML „nagradzało” psikanym olejkiem na słońce. ■



Poprosiliśmy studentki, aby dodać do sceny pobrania krwi trochę dramatyzmu — zgodziły się i dramatyzmu dodały Fot. Apolinary Klonowski

„Nie trzeba bać się powiedzieć »nie wiem«”.

Rozmowa z polonistką Anną Jasińską

W rodzinnych murach Gimnazjum im. św. Jana Pawła II w Wilnie umówiłam się na rozmowę ze swoją polonistką, wielokrotnie wyróżnianą w konkursie „Najlepsza szkoła — najlepszy nauczyciel”, Panią Anną Jasińską. Opowiedziała o swojej drodze zawodowej oraz podzieliła się refleksjami na temat nauczania młodzieży.

Marta Sadowska: Powiedzenie żydowskie głosi: „Obyś cudze dzieci uczył”. Dlaczego zdecydowała się Pani zostać nauczycielką języka polskiego? Czy od zawsze wiedziała Pani, że chce uczyć?

Anna Jasińska: Raczej nie wiedziałam tego od zawsze. Uważam, że to, gdzie jesteśmy teraz i gdzie będziemy w przyszłości, zależy od wielu czynników — przede wszystkim od ludzi, którzy nas otaczają, od przyjaciół i środowiska, w którym żyjemy. Jeżeli chodzi o ludzi, to naprawdę mi się powiodło, ponieważ na swej drodze życia spotkałam nauczycieli, którzy wykonywali swój zawód z pasją i naprawdę dużo od nas wymagali. Nie sposób wymienić wszystkich, ale chciałabym wspomnieć kilka osób: moją nauczycielkę matematyki, a także wychowawczynię — śp. panią Irenę Sławińską, nauczycielkę języka polskiego Annę Gulbinowicz, nauczycielkę języka litewskiego Onę Kecorienę, nauczycielkę historii — śp. Marię Arońską, nauczycielkę fizyki Marię Szejnicką. Dzisiaj powiedziałabym o nich, że byli to nauczyciele z klasą, którzy mieli duży wpływ na to, kim jestem i gdzie jestem dzisiaj.

Kolejnym ważnym czynnikiem były przyjaciółki ze szkoły. Trzy z nich wybrały zaraz po jej ukończeniu nauczanie początkowe. Ja natomiast wyjechałam zaraz po szkole na studia do Polski, do Lublina, i naprawdę tego nie żałuję.

Jak wyglądały Pani początki pracy w szkole? Czy pamięta Pani swoją pierwszą lekcję? Jakie emocje jej towarzyszyły?

Uważam, że każdy początek jest trudny — czy to pierwszy dzień w szkole, pierwszy rok studiów, czy pierwszy dzień w pracy. Pod tym względem zawód nauczyciela niczym się nie różni. Jest to zawód bardzo pracowity, który wymaga od czło-



■ Anna Jasińska (z prawej) i Marta Sadowska Fot. M. Sadowska

wieka nie tylko prowadzenia lekcji, ale także odpowiedniego przygotowania się do nich, sprawdzania prac, utrzymywania kontaktów z uczniami i z rodzicami oraz organizowania różnych wydarzeń. Wszystko to wymaga czasu, jednak, jeśli człowiek robi to, co lubi, czas ten działa na jego korzyść.

Jeżeli chodzi o pierwszą lekcję, to, jak wcześniej wspomniałam, trema na pewno była, podobnie jak strach, że gdy uczniowie o coś zapytają, nie będę znała odpowiedzi. Dlatego miałam pedantycznie przygotowane notatki oraz bardzo dokładnie zaplanowaną lekcję. Z czasem jednak człowiek się przyzwyczaja i zaczyna lepiej rozumieć swoją pracę, a wiedza wyniesiona ze studiów bardzo w tym pomaga. Wtedy łatwiej poruszać się w tym, czego się uczy.

I jeszcze bardzo ważna rzecz — nie trzeba się bać mówić uczniom

„nie wiem”, ponieważ te dwa słowa prowadzą do znalezienia odpowiedzi. Dzięki temu nauczyciel sam poszerza swoją wiedzę, a uczniowie postrzegają go jako człowieka, który nie jest jedynie „chodzącą encyklopedią”, lecz kimś, kto również poszukuje odpowiedzi na różne pytania.

Co w pracy nauczyciela języka polskiego sprawia Pani największą satysfakcję?

Chyba największą satysfakcję sprawia to, kiedy uczniowie zaczynają interesować się literaturą. Zdarzały się sytuacje, kiedy przychodzili i mówili, że przeczytali bardzo ciekawą książkę i polecają ją innym. Pamiętam dziewczynkę, która opowiedziała mi o lekturze Markusa Zusaka „Złodziejka książek” — i właśnie dzięki niej sama przeczytałam tę książkę.

20.>>

Równie dużą satysfakcję przynosi moment, kiedy uczniowie nie muszą już zaglądać do swoich notatek, lecz potrafią samodzielnie wypowiadać się na różne tematy kulturowe, literackie i społeczne, wykorzystując wiedzę zdobytą podczas wspólnych lekcji. Wtedy powstają naprawdę ciekawe zajęcia.

Rozumiem. A co jest najtrudniejsze?

Najtrudniejsze jest to, co dzieje się obecnie — konieczność rywalizacji z technologią. Jest jej wokół nas bardzo dużo i jest ona na tyle wciągająca, że uczniowie czasami zatracają granicę między światem realnym a wirtualnym. A jednak człowiek nie jest w stanie konkurować ze współczesnymi technologiami na równych zasadach.

Zgadzam się. Kolejne pytanie: co według Pani jest najważniejsze w relacji między nauczycielem a uczniem?

Wyróżniłabym przede wszystkim szacunek i zaufanie. Niedobrze, gdy uczniowie słyszą negatywne opinie o nauczycielach, na przykład w domu,

ponieważ często ma to później wpływ na ich relacje w szkole.

Istotny jest też czas, który obie strony poświęcają sobie nawzajem, a także rozmowy na różne tematy, nie zawsze związane ze szkołą. W ten sposób łatwiej się poznają i nawiązują bliższe relacje, które później mają wpływ na naukę ucznia.

„Dobry nauczyciel potrafi zamienić zwykłą lekcję w przygodę”. Jakimi sposobami stara się Pani zaciekawić uczniów podczas lekcji?

Staram się przede wszystkim pokazać, że literatura nie jest czymś odległym ani nudnym. Dlatego często porównuję bohaterów książek do współczesnych ludzi. Na lekcjach wykorzystuję fragmenty filmów, muzykę, zdjęcia czy obrazy, aby pokazać, że literatura może być obecna na każdym kroku. Kiedy temat staje się bliższy uczniowi, chętniej angażuje się on w lekcję.

Na przykład, omawiając postać Tomasza Judyma z powieści Stefana Żeromskiego „Ludzie bezdomni”, zastanawialiśmy się, czy bohater podjął właściwą decyzję o rozstaniu z Joan-

ną. Opinie uczniów były naprawdę podzielone, ponieważ poglądy ludzi się różnią. Właśnie to, że nie ma jednej, oczywistej odpowiedzi, stanowi dużą wartość.

Czy współczesna młodzież bardzo różni się od tej sprzed 20-30 lat?

Uważam, że współczesna młodzież różni się pod wieloma względami. Żyje szybciej, ma dostęp do ogromnej ilości informacji, nad którą musi zapanować, a także do nowych technologii, którym nie powinna pozwolić rządzić swoim życiem. Jest bardziej otwarta i odważna w wyrażaniu swoich poglądów.

Z drugiej strony młodzi ludzie nadal potrzebują tego, czego potrzebuje każdy człowiek: zrozumienia, wsparcia i poczucia, że ktoś w nich wierzy.

„Książka to przyjaciel, który nigdy nie zawodzi”. Która z lektur omawianych w szkole jest dla Pani wyjątkowa i dlaczego?

Trudno byłoby mi wyróżnić jedną lekturę. Zastanawiam się raczej, do jakich utworów chętnie bym wróciła...

22.>>



■ Projekt Academia Polonica. Fot. z archiwum A. Jasińskiej

21.>>

Do dziś pamiętam książkę Astrid Lindgren „Mio, mój Mio”. To wzruszająca historia o samotnym chłopcu, który czuje się niekochany przez przybranych rodziców i trafia do takiej niezwykle krainy, gdzie musi stoczyć walkę ze złym rycerzem Kato. Dzięki tej przygodzie odnajduje przyjaciół.

Jeśli chodzi o motyw przyjaźni, wyróżniłabym także „Tajemniczy ogród”, „Małego Księcia” oraz „Stowarzyszenie Umarłych Poetów”. Wzruszającym przykładem relacji jest też przyjaźń Oskara i Pani Róży w utworze Erica-Emmanuela Schmitta. Następnie przeniósłabym się do epoki pozytywizmu i przyjaźni między Wokulskim a Rzeckim w powieści „Lalka” Bolesława Prusa.

Nie potrafiłabym wyróżnić jednej książki — jest ich po prostu zbyt wiele. Raczej dla każdego etapu życia można znaleźć lekturę szczególnie ważną.

To pytanie samo się nasuwa. Jaka postać literacka jest dla Pani szczególnie bliska?

Jeśli chodzi o postacie literackie, również trudno byłoby mi wyróżnić jedną, ale gdybym miała wybrać, byłby to Trędowaty z opowiadania Gustawa Herlinga-Grudzińskiego „Wieża”. Dlaczego? Ponieważ mimo

trudności i cierpienia, których doświadczył, potrafił cieszyć się tym, co miał, i doceniać każdą chwilę. Umiał odnaleźć w sobie siłę, by opiekować się różami i przynosić radość innym. Nie pozwolił, żeby złość i żal zapanowały w jego sercu. Potrafił po prostu cieszyć się każdą chwilą, którą jeszcze dawało mu życie.

Z czego jest Pani najbardziej dumna jako nauczycielka?

Chyba najbardziej dumna jestem z tego, że byli uczniowie wracają do szkoły i mówią, że lekcje języka polskiego były dla nich ciekawe oraz że wynieśli z nich nie tylko wiedzę, ale także wartości — szacunek do drugiego człowieka, wrażliwość oraz otwartość na świat. Cieszy mnie również to, że odnaleźli swoje miejsce w życiu, że utrzymują kontakt i dzielą się swoimi sukcesami.

Jakiej rady udzieliłaby Pani młodym nauczycielom rozpoczynającym pracę?

Powiedziałabym, że nie warto od razu się poddawać. Nikt nie mówi, że będzie łatwo — będzie trudno, ale jednocześnie ciekawie. Pojawia się wyzwania, którym trzeba będzie sprostać, a także problemy, które trzeba będzie rozwiązać.

Radziłabym przede wszystkim być cierpliwym, nauczyć się słuchać tego, co mówią uczniowie, oraz czę-

ściej mówić „nie wiem”, aby móc stale poszerzać swoją wiedzę.

Czy gdyby mogła Pani cofnąć czas, ponownie wybrałaby zawód nauczyciela?

Uważam, że Czesław Miłosz trafnie zauważył: „Nie myśl człowieku, jakie mogłoby być twoje życie, bo inne byłoby nie twoje”.

Tak, wybrałabym ten zawód ponownie. Mimo że nie jest to łatwa droga, daje ogromną satysfakcję i poczucie, że robi się coś naprawdę ważnego. Praca nauczyciela to nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także budowanie relacji, wspieranie młodych ludzi w ich rozwoju. Tego, przynajmniej na razie, nie jest w stanie zastąpić sztuczna inteligencja.

Na pewno. Czy jest coś, o co nie zapytałam, a co uważa Pani za ważne?

Chciałabym, aby do zawodu nauczyciela przychodziło więcej młodych ludzi i żeby nie były to tylko kobiety, ale również mężczyźni. Jest to ważne, ponieważ uczniowie na co dzień potrzebują różnorodnych wzorców. Obecność zarówno nauczycielek, jak i nauczycieli pozwala im spojrzeć na świat z różnych perspektyw, a także sprzyja lepszemu rozumieniu siebie i innych.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Marta Sadowska,
studentka polonistyki I roku
na Uniwersytecie Wileńskim

Asteroida odkryta przez litewskiego astronoma nazwana imieniem papieża Leona XIII

Jedna z asteroid otrzymała nazwę na cześć papieża Leona XIII — poinformował w środę 29 kwietnia Watykan. Obiekt, odkryty m.in. przez litewskiego astronoma, krąży wokół Słońca pod nazwą (858334) Gioacchinopecci. To kolejny przypadek uhonorowania papieża w astronomii.

„PAPIEŻ ROBOTNIKÓW”

Ciało niebieskie nazwano na cześć Gioacchino Pecciego (1810-1903), który jako Leon XIII kierował Kościołem w latach 1878-1903. Papież zapisał się w historii jako autor pierwszej encykliki społecznej i do dziś określany jest mianem „papieża robotników”. Do jego do-

robku należy także założenie Obserwatorium Watykańskiego.

LITEWSKI WKŁAD W ODKRYCIE

Asteroidę jako pierwsi zidentyfikowali astronom Kazimierz Czerlis z Uniwersytetu Wileńskiego oraz ojciec Richard P. Boyle z Obserwatorium Watykańskiego. To kolejny przykład współpracy naukowej między Litwą a Watykanem.

Nie jest to pierwszy przypadek nadania asteroidzie imienia papieża. Obiekt (8661) Ratzinger upamiętnia Benedykta XVI, a inna asteroida nosi imię Grzegorza XIII, twórcy kalendarza gregoriańskiego.

Opr. J.B. na podstawie ELTA



Papież Leon XIII w 1903 r. Rys. Philip de László, domena publiczna

Wzrost PKB Litwy nieco spowolnił. Ekonomiści wskazują przyczyny

Pierwszy kwartał przyniósł litewskiej gospodarce wzrost, jednak niższy od oczekiwań. Ekonomiści wskazują na wpływ czynników przejściowych, które mogły zaburzyć dynamikę danych i nie muszą oznaczać trwałego spowolnienia.

MROŹNA ZIMA I BUDOWNICTWO POD PRESJĄ

Produkt krajowy brutto Litwy w pierwszym kwartale wzrósł o 2,5 proc. rok do roku, po uwzględnieniu sezonowości, natomiast w ujęciu kwartalnym spadł o 0,4 proc. Zdaniem analityków, na wynik wpłynęły przede wszystkim warunki pogodowe oraz wahania w sektorze budowlanym.

„Spodziewaliśmy się nieco szybszego wzrostu PKB w pierwszym kwartale, ponieważ istniała inercja. Dziś, jak widać, główną przyczyną spadku PKB były mroźna zima oraz gwałtowne wahania koniunktury w sektorze budowlanym” — mówi Indrė Genytė-Pikčienė, analityk banku Artea.

„Również Państwowa Agencja Danych wskazuje na skromniejsze wyniki w sektorze transportu, handlu detalicznego i hurtowego w porównaniu z ostatnim kwartałem ubiegłego roku. Jest to prawdopodobnie efekt nietypowo mroźnej zimy i jej ogólny wpływ na mniej dynamiczny kwartalny wzrost PKB” — dodaje.

KONSUMPCJA I PRZEMYSŁ STABILIZUJĄ GOSPODARKĘ

Pomimo słabszego wyniku kwartalnego, ekonomiści podkreślają brak oznak trwałego spowolnienia. Wzrost sprzedaży detalicznej i dobre wyniki przemysłu równoważyły negatywne czynniki.

„Obserwujemy wzrost obrotów w handlu detalicznym, a także wyniki przemysłu były dobre, zwłaszcza w marcu. Najwyraźniej również z powodu konfliktu geopolitycznego podjęto decyzję o przyspieszeniu realizacji zamówień, ustaleniu cen

i odpowiednim zwiększeniu wielkości produkcji, starając się wyprzedzić przewidywany wzrost fali inflacji” — mówi Indrė Genytė-Pikčienė.

„Gdyby nie mroźna zima, mielibyśmy wzrost roczny wyższy niż w czwartym kwartale ubiegłego roku, powiedziałbym nawet, że około 3,5 proc. To właśnie warunki pogodowe o tym zdecydowały” — mówi Žygmantas Mauricas, ekonomista Luminor.

MNIEJSZE INWESTYCJE PAŃSTWOWE

Na słabszy wynik mogły wpłynąć również niższe wydatki publiczne. Ekonomiści zaznaczają jednak, że takie wahania są typowe.

„Być może w pierwszym kwartale inwestycje państwowe były mniejsze, co nieco obniżyło PKB. Patrząc na wszystkie inne wskaźniki — wzrost handlu detalicznego sięga prawie 6 proc., ożywił się przemysł, wzrost produkcji przetwórczej wynosi ponad 3,5 proc., a liczba transakcji na rynku nieruchomości zbliża się do rekordowych poziomów — wszystkie te wskaźniki wskazują, że gospodarka Litwy nie wykazuje żadnych oznak spowolnienia” — wyjaśnia Nerijus Mačiulis, ekonomista Swedbanku.

RYZYKA ZEWNĘTRZNE

Ekonomiści przewidują przyspieszenie wzrostu w drugim kwartale, m.in. dzięki środkom z funduszy emerytalnych. „W drugim kwartale roczna zmiana będzie większa ze względu na gwałtowny wzrost wydatków z funduszy emerytalnych drugiego stopnia, a skromniejszych zmian można spodziewać się od jesieni” — twierdzi Tadas Povilauskas, ekonomista SEB.

Jednocześnie na perspektywy gospodarki wpływa sytuacja międzynarodowa, zwłaszcza konflikt na Bliskim Wschodzie i jego potencjalny wpływ na ceny energii.

„Gospodarka Litwy powinna w tym roku pozostać na ścieżce wzrostu, jednak jej rozwój w najbliższych kwartałach jest otoczony dużą niepewnością ze względu na wydarzenia na Bliskim Wschodzie. Prognozuje się, że w tym roku wzrost gospodarczy Litwy powinien wynieść blisko 3 proc., do czego w znacznym stopniu przyczynią się realizowane reformy oraz rosnące wydatki sektora publicznego” — mówi Darius Imbrasas, ekonomista Banku Litwy.

Ekonomiści podkreślają, że ewentualna eskalacja konfliktu i wzrost cen energii mogą zahamować tempo wzrostu w kolejnych kwartałach. ■

Opr. J.B. na podst. BNS



Sektor budowlany znalazł się pod presją mroźnej zimy, co wpłynęło na tempo wzrostu gospodarczego na początku roku **Fot. Marius Morkevičius, ELTA**



Dzieńdoberek, moi kochani Przyjaciele! Zdrowie i humor dopisują? Jakżeby inaczej – powiecie – przecież jest wiosna! Tak, rozpoczął się maj. Niektórzy uważają, iż jest to najpiękniejszy okres w roku. Ale gusty są różne i nie warto z tym polemizować. Tak, czy inaczej, dookoła jest naprawdę przepięknie i trzeba się z tego cieszyć!



Właśnie dzisiaj – 5 maja – jest wielkim dniem radości dla wszystkich dzieci w Japonii. Pozdrówmy ich i złożmy życzenia wszystkiego najlepszego!

Kodomo-no Hi – czyli dzień dziecka

5 maja w Kraju Kwitnącej Wiśni obchodzony jest Dzień Dziecka – Kodomo-no Hi. Święto szczęśliwego dzieciństwa. Święto wszystkich dzieci. Również dzień wdzięczności dla rodziców za ich czułą opiekę i troskę.

Piąty dzień piątego miesiąca w roku. Właśnie wtedy można zobaczyć w Japonii powiewające na wietrze, zawieszone u masztów, wielkie karpie. Ryby będącej symbolem siły woli i odwagi w stawianiu czoła przeciwnościom.

Najczęściej spotykany jest czarny karp (Magoi), reprezentujący ojca, czerwony (Higoi) – matkę, oraz mniejsze rybki, symbolizujące męskich potomków danej rodziny. Barwne proporce (fukinagashi) wyglądają

niczym wzburzone fale morskie. W taki sposób Japończycy wyrażają nadzieję, że ich dzieci będą tak odważne jak legendarna ryba

– legenda chińska mówi, bowiem, że jedynie karp zgodził się przepłynąć Żółtą Rzekę (Huang He) pod prąd. Pomału, walcząc ze słabościami, udało mu się pokonać najtrudniejszy odcinek, zaś bogowie, by nagrodzić jego upór, zamienili go w walecznego, latającego smoka.

Tradycją Kodomo-no Hi są imprezy artystyczne, pokazy teatralne i zabawy sportowe dla całych rodzin. W

tym dniu popularne są ciasteczka ryżowe (mochi), otoczone liśćmi dębowymi (kashiwa), tzw. kashiwa-mochi, oraz słodkie ryżowe kluski owijane liśćmi irysa lub bambusa, chimaki.



Mamy okazję, aby przypomnieć sobie o wspaniałym zawodzie i ludziach, którzy go wykonują, to – **STRAŻACY**. Siła, odwaga, męstwo, dyscyplina, odpowiedzialność – to **STRAŻAK**! To właśnie ich wzywamy na pomoc, kiedy coś się dzieje, oni są najszybciej, kiedy się pali, kiedy zdarzył się wypadek, kiedy kot nie może zejść z drzewa, kiedy wichura powywraca drzewa, kiedy... – zawsze, zawsze wtedy z pomocą pędzą **STRAŻACY** i bardzo często nie myślą o niebezpieczeństwie, o własnych rodzinach i własnym zdrowiu, myślą tylko i wyłącznie o tym, że ktoś potrzebuje ich pomocy i oni muszą tam gdzieś i dla kogoś być niezwłocznie.

4 maja – Międzynarodowy Dzień Strażaka

Co roku 4 maja w dzień Świętego Floriana, swoje święto obchodzą strażacy. W wielu miastach, gminach i wioskach brać strażacka integruje się podczas uroczystości kościelnych, a później podczas festynów.

Strażacy i ochotnicy w obliczu przeróżnych zagrożeń tragicznych chwil stają się równymi sobie współpracownikami. Bez podziałów. Każdy z nich działa w jednej intencji „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”.

Kim był Św. Florian?

To postać znana w okresie krwawych prześladowań chrześcijan. Co prawda nie był strażakiem, ale legendy wokół jego osoby spowodowały, że stał się patronem osób, które wykonują niebezpieczne zawody, związane z ogniem. Pochodził z Austrii i był męznym żołnierzem, który za swoją chrześcijańską wiarę i pomoc współwyznawcom, zginął śmiercią męczeńską najpierw potwornie skatowany i wrzucony do rzeki Enns. Około tysiąca lat po tym, do Krakowa przybyły szczątki Św. Floriana. Między innymi uważa się, że jego relikwie ocalały krakowski kościół na Kleparzu przed spalaniem podczas wielkiego pożaru miasta.



Strażacy ochotnicy

Od wieków ochotnicze straże pożarne skupiały gro-
no mężczyzn, którym niegroźny był ogień i woda. Do
dzisiejszego dnia one nadal funkcjonują. Coraz więcej,

młodzieży wstępuje do Ochotniczych
Straży Pożarnych, tworząc Młodzie-
żowe Drużyny Pożarnicze. I to nie
tylko chłopcy. Zainteresowane
pożarnictwem bywają też coraz
częściej dziewczęta. Przynależ-
ność do straży pożarnej nakłada
na jej członków stosowanie się do
pewnych zasad określonych m.in.
w statucie.

Pomoc tych strażaków jest nie-
oceniona. Zawsze można na nich
liczyć. Niejednokrotnie na dźwięk
syreny alarmowej niezależnie od
pory dnia, święta i sytuacji, pozostawiają swoje
domowe obowiązki, a czasem nawet pracę i ruszają z
pomocą innym ludziom. Ponadto przechodzą szereg
specjalistycznych szkoleń, dzięki którym ich pomoc
jest na wysokim poziomie. Nauki zazwyczaj pobierają
od strażaków zawodowych, ratowników medycznych,
lekarzy, chemików, mechaników i techników.

Zróbcie to sami: Wiosenne drzewko

Będziecie potrzebować:

- plastikowej butelki wypełnionej np. ziemią;
- druciki;
- stare pończochy, rajstopy;
- zielony papier lub krepina;
- klej.

Wykonanie:

Pracy przy tym naprawdę niewiele, a wyglądać Wasze



drzewko będzie naprawdę imponująco. Wystarczy
trochę zaangażowania i cierpliwości. Butelkę
należy dokładnie owinać starymi pończo-
chami lub rajstopami. Teraz należy
przymocować druciki, które będą imitacją
konarów i gałęzi drzewa. Jeżeli chcecie,
możecie je również owinać rajstopami.
Zakładam, że z zielonego papieru lub
krepiny już wycięliście listki? Super! Wasze drze-
wko za chwilę ożyje, bo przykleicie je na gałązki.

Domowy blok kakaowy jak z dzieciństwa

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Idealny do kawy, na święta albo jako słodka przekąska w tygodniu. Dawniej zastępował czekoladę, o którą było dosyć trudno, ale dziś chętnie zjedzą go wszyscy, chociaż czekolada jest w każdym sklepie.

Składniki:

• 250 g masła • 1 szklanka cukru • 1/2 szklanki mleka • 3 łyżki kakao • 400 g mleka w proszku sypkiego • 180 g herbatników • 1/3 szklanki posiekanych orzechów • 1/3 szklanki rodzynek

Wykonanie:

Masło rozpuścić w garnku na małym ogniu, następnie dodać cukier, kakao oraz mleko i mieszać do momentu uzyskania jednolitej, gładkiej masy. Wyłączyć grzanie, a garnek odstawić na chwilę, aby masa lekko przestygła. Do jeszcze cieplej, ale nie gorącej masy wsypać mleko w proszku (nie może być granulowane tylko sypkie) i dokładnie wymieszać, aż całość będzie gęsta i bez grudek. Następnie dodać pokru-

Blok kakaowy to jeden z tych deserów, który natychmiast przywołuje smak dzieciństwa. Nie wymaga pieczenia, jest szybki w przygotowaniu i zawsze się udaje.



Fot. Freepik

szone herbatniki oraz ewentualne dodatki, takie jak orzechy czy rodzyнки, i wszystko dokładnie połączyć. Gotową masę przełożyć do wyłożonej papierem do pieczenia foremki (np. keksówki), dobrze docisnąć i wyrównać

wierzch, można posypać po wierzchu posiekanymi orzechami lub wiórkami kokosowymi. Wstawić do lodówki na kilka godzin, najlepiej na całą noc, aby blok dobrze stężał i łatwo się kroił. Smacznego!

Babcine kluski twarogowe bez zagniatania

Kluski twarogowe to szybkie kluski z serem, jedno z tych dań, które wielu osobom kojarzy się z domem i kuchnią babci. Są niezwykle delikatne, miękkie i bardzo szybkie do przygotowania. Do ich zrobienia potrzeba tylko kilku prostych składników, które zazwyczaj każdy ma w swojej kuchni. Takie kluski z serem można podać na słodko z masłem i cukrem albo w bardziej klasycznej wersji z bułką tartą podsmażoną na maśle. To świetny pomysł na szybki obiad, kolację lub sycące śniadanie dla całej rodziny.

Składniki

• 250 g twarogu półtłustego lub tłustego • 1 jajko • ok. 1 szklanka mąki pszennej • 1 łyżeczka mąki ziemniaczanej • szczypta soli • 1 łyżka cukru (opcjonalnie) • bułka tarta • masło

Wykonanie:

Twaróg przełożyć do miski i dokładnie rozgnieć widelcem lub przecisnąć przez praskę, aby miał gładką konsystencję. Dodać jajko, a następnie wszystko dokładnie wymieszać. Wsypać mąkę i połączyć składniki do uzyskania gęstego, ale wciąż miękkiego ciasta.



Fot. autorka

sta. W międzyczasie zagotować w garnku lekko osoloną wodę. Za pomocą łyżki nabierać porcje ciasta i delikatnie włożyć je bezpośrednio do wrzątku. Najlepiej zrobić próbę wrzucając jeden kłusek, jak wypłynie i będzie w całości to można wrzucać pozostałe, jeśli kłusek się rozpułynie trzeba dodać trochę mąki do ciasta. Gotować kluski przez około 2-3 minuty od momentu, gdy wypłyną na powierzchnię. Na koniec wyjąć je łyżką cedzakową i podawać od razu, najlepiej z ulubionymi dodatkami. Kluski z twarogiem można podawać na wiele sposobów. Najpopularniejsze dodatki to: polane podsmażoną na maśle bułką tartą i posypane cukrem, ze śmietaną i cynamonem lub ze świeżymi owocami.

Pora ściemniania się, zmierzch			▼	Pensja za pracę			▼	8			Zły duch, czart			▼	Głuchy odgłos upadku			▼	Osiada na meblach			▼	Węgłowa drobnica		
Hodowla roślin			▼				▼				Roślina na nawóz zielony			▼				▼				▼	10		
Kompan			▶	1									Materiał na szyby						Krótki film do piosenki			Duży pies gończy			
Kieruje pracą doktora			▶													Nasyca wodę gazem			Pilnie ogląda mecz			13			
Mikser			▶							11			Topola drżąca, drzewo			▶									
Paulin lub michalita			▶	3			Christian od mody			Szczęśnik z estrady			Ssak z trąbą, ale nie słoń			▶									
Stadionowa rozróżba			▼				Adrien, francuski piłkarz			Lekka jazda w dawnej Rosji			Zwiewna i nikła unosi się rankiem nad łąkami						Luba Janosika			Objaw czegoś, symptom			
Francuski taniec dworski			▼										Polski kabaret			▶									
Barokowy golasek			▶	4									Brydżysta lub debilista			▶	5						15		
Grecka muza poezji			▶				Ogrom, niezliczona ilość			16									Ułatwia pracę pod wodą						
			▶										Zasady moralne			▶									
Lniana szata Brytanika			▶	12			Amer. sklep internetowy			Należy do organizacji						Piękno dla poety			▶				14		
			▶													Muzyka Boba Marley'a			▶	Wyciągi na wodzie			Jasir, b. szef OWP		
Partyjny dekalog			▶				Duży garnek			Grupa trzech akordów						9									
Ciągnik			▶	17												Zwykle się zabił			▶						
Ustna relacja			▶																			Kraśnienie z zadowolenia			
			▶										Ciecz do narkozy wziewnej			▶							6		
Imię dla psiaka			▶													Bankiet pełen oficjeli			▶						
Pendolino na torach			▶										7												
Z wizją			▶							Minerał na rdzeń ołówka			▶				Do noszenia naczyń			▶					
			▶																						
Na szyi spowiednika			▶				Dawny zabieg leczniczy																		
			▶										Wydawca dzieł drukarni			▶							18		
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						
			▶																						

Dwa wykolejenia w trzy dni. Władze badają wszystkie scenariusze

Po wykolejeniu lokomotywy w rejonie kowieńskim trwa ustalanie przyczyn zdarzenia, które zakłóciło ruch wielu pociągów i dotknęło setki pasażerów. Choć ruch został już wznowiony, śledztwo w sprawie incydentu może potrwać jeszcze kilka tygodni.

PRZYCZYNY NIEZNANE, TRWA DOCHODZENIE

Minister transportu Juras Taminskas poinformował, że ostateczne ustalenie przyczyn wykolejenia będzie możliwe dopiero po zakończeniu szczegółowego dochodzenia.

„Mamy nadzieję uzyskać odpowiedź w ciągu miesiąca lub dwóch. Istnieje wiele różnych wersji, wszystkie są brane pod uwagę, wszystkie są analizowane, żadna nie jest odrzucona” — powiedział dziennikarzom w niedzielę 3 maja na miejscu zdarzenia Juras Taminskas.

„Kiedy zakończą się badania, będziemy mieli jasną odpowiedź, dlaczego tak się stało” — zaznaczył.

Minister dodał, że wstępnie nie ma przesłanek wskazujących na sabotaż, jednak wszystkie hipotezy są analizowane w ramach „dogłębnego” dochodzenia.

SKOMPLIKOWANY ODCINEK TORÓW

Do incydentu doszło w pobliżu wsi Vingytė, na odcinku uznawanym za jeden z bardziej złożonych technicznie w sieci kolejowej. Węzeł łączy tory o rozstawie europejskim (1 435 mm) i szerokim (1 520 mm).

„Pociąg musiał przejechać przez dwa stare tory, aby ponownie wejść na tor o rozstawie europejskim. Węzeł jest skomplikowany, trudny w obsłudze, dlatego możliwe są różne wersje, np. jakaś awaria techniczna lub coś nie zadziałało. Zbadamy to i dowiemy się” — powiedział Arūnas Rumskas, pełniący obowiązki dyrektora generalnego LTG.

Wykolejeniu uległa lokomotywa jadąca z Palemono do Duisburga



Przewrócone wagony kolejowe w miejscowości Gudžiūnai w rejonie kiejdańskim Fot. Orestas Gurevičius, ELTA

wraz z czterema wagonami towarowymi. Do zdarzenia doszło w sobotę około godziny 23, na 44. kilometrze trasy Jiesia—Rokai.

SKUTKI DLA PASAŻERÓW I RUCHU

Wypadek spowodował poważne zakłócenia w ruchu kolejowym. Łącznie dotknął 22 pociągi pasażerskie, którymi podróżowało około 800 pasażerów. Utrudnienia objęły m.in. trasy Kowno—Kybarty—Kowno, Kowno—Mariampol—Kowno oraz Wilno—Moskwa—Wilno.

„Są to pasażerowie, którzy jechali z Kowna do Kybartów, z Kowna do Mariampolu. Niestety, zakłócenia dotknęły również międzynarodowy pociąg z Wilna do Warszawy, który do Maćkowa jedzie po starej szerokości torów, a następnie przesiada się na pociąg polski — również dzisiaj najprawdopodobniej nie ruszy” — powiedział Arūnas Rumskas.

Dla części pasażerów zorganizowano transport zastępczy autobusami, a część pociągów kursowała zmienionymi trasami.

Najważniejszą informacją pozostaje brak poważnych obrażeń wśród ludzi. Maszynista lokomotywy nie odniósł poważnych obrażeń i po badaniach został wypisany ze szpitala.

RUCH PRZYWRÓCONY, MOŻLIWE OPÓŹNIENIA

Po zakończeniu głównych prac porządkowych ruch pociągów pasażerskich i towarowych został przywrócony. Nadal jednak występują opóźnienia, sięgające od 10 do 30 minut, szczególnie na trasach Wilno—Kłajpeda, Wilno—Szawle, Kowno—Szawle oraz Wilno—Ryga.

„Ruch został wznowiony, ale niestety nadal występują niewielkie opóźnienia” — powiedziała w poniedziałek 4 maja przedstawicielka LTG Sandra Trinkūnaitė-Rimkienė.

Wykolejenie w rejonie kiejdańskim było drugim podobnym zdarzeniem w ciągu kilku dni. W piątek 1 maja na stacji Gudžiūnai wykoleiło się kilka wagonów przewożących wióry.

„Takie zdarzenia, które miały miejsce w ciągu kilku dni w sieci kolejowej, zdarzają się wyjątkowo rzadko. Każdy przypadek będzie rozpatrywany indywidualnie. Po przeprowadzeniu dochodzenia będzie można podać przyczyny, na razie nie możemy spekulować” — powiedziała Sandra Trinkūnaitė-Rimkienė.

W związku z oboma incydentami powołano specjalną grupę śledczą LTG. Wyniki dochodzeń mają być znane w ciągu jednego do dwóch miesięcy. ■

Opr. J. B. na podst. BNS

Okolo 200 tys. mieszkancow nie zadeklarowalo jeszcze swoich dochodow

Justyna Giedrojć

4 maja zakonczyl sie termin skladania deklaracji dochodow i oswiadczen majatkowych za 2025 rok.

Wedlug Państwowej Inspekcji Podatkowej (VMI), okolo 200 tys. mieszkancow nie zadeklarowalo jeszcze swoich dochodow i majatku.

– Do zlozenia deklaracji dochodow zobowiazanych jest okolo 950 tys. mieszkancow kraju, okolo 700 tys. zlozyl juz deklaracje dochodowe. Sposrod osob, ktore jeszcze nie zadeklarowaly dochodow, wiekszosc stanowia osoby prowadzace dzialalnosc indywidualna – komentuje dla „Kuriera Wileńskiego” Martynas Endrijaitis, zastepca kierowniczki Państwowej Inspekcji Podatkowej.

Okolo 300 tys. osob prowadzacych dzialalnosc indywidualna ma obowiazek zadeklarowania swoich dochodow.

– Tymczasem polowa z nich nie zrobila tego w terminie. Nalezy pamietac, ze nawet osoby, ktore w 2025 r. prowadzily indywidualna dzialalnosc gospodarcza jako osoby fizyczne na podstawie certyfikatu lub licencji na prowadzenie dzialalnosci, ale nie uzyskaly dochodu, powinny zlozyc deklaracje podatkowe. W przypadku braku dochodu nalezy po prostu wpisac zero w formularzu – wyjasnia Endrijaitis.

Rozmowca zauwaza, ze kazdego roku wystepuje tzw. syndrom studenta, kiedy wiele osob sklada deklaracje w ostatnim dniu, jednak zawsze pozostaje niemała grupa, ktora sie spoznia.

Do 4 maja wlacznie zlozyc deklaracje majatkowe zobowiazani byli takze urzednicy państwowi, politycy oraz osoby publiczne. Z kolei posiadanie rachunku inwestycyjnego nalezy zadeklarowac do 1 czerwca. Uczynilo to juz ponad 10 tys. mieszkancow.

Nadplaty podatku dochodowego od osob fizycznych (GPM permokos) beda zwrocone do 31 lipca osobom, ktore prawidlowo i w terminie zadeklarowaly swoje dochody. Jesli deklaracja zostanie zlozona lub uzu-

peiniona po 4 maja, nadplaty podatku dochodowego od osob fizycznych beda zwracane w ciagu 90 dni.

Jezeeli mieszkaniec jest zobowiazany do zadeklarowania dochodow, ale nie zrobil tego w terminie, Państwowa Inspekcja Podatkowa najpierw wysyla mu przypomnienie o zaleglosciach podatkowych, ktore

– Zaleglosci nalezy uregulowac w ciagu 14 dni od otrzymania powiadomienia. Informujemy o tym za posrednictwem strony internetowej Mano VMI, zas dla osob niekorzystajacych z uslug elektronicznych powiadomienia wysylane sa tradycyjna poczta. Brak jakichkolwiek odpowiedzi na te powiadomienia bedzie skutkowal koniecznoscia rozpoczeciem dzialan zmierzajacych do odzyskania dlugu, czyli zajecia wierzytelnosci z rachunkow bankowych. Zwracamy uwage, ze wierzytelnosci za poprzednie okresy podatkowe rowniez musza zostac uregulowane niezwlocznie, poniewaz tez moga byc przedmiotem postepowania windykacyjnego – przypomina Martynas Endrijaitis

Mieszkanczy, ktorych znajduja sie w trudnej sytuacji finansowej, moga zlozyc do VMI wnioski o rozlozenie zaleglosci podatkowej na raty.

– Tego rodzaju wniosek mozna takze zlozyc w przypadku wystaj-

pienia trudnosci z zaplata podatku dochodowego od osob fizycznych (GPM) po zlozeniu zeznania podatkowego. Zlozenie wniosku zaleca sie elektronicznie za posrednictwem strony Mano VMI lub bezposrednio podczas wizyty w urzedzie – wyjasnia zastepca kierowniczki Państwowej Inspekcji Podatkowej.

Mieszkanczy, ktorych zadeklarowali dochody w terminie, mogli przeznaczyc czesc zaplaconego podatku dochodowego od osob fizycznych (GPM) na cele dobroczynne lub spoleczne. Organizacjom pozarządowym mozna przekazac 1,2 proc., a zwiazkom zawodowym i partiom politycznym – 0,6 proc. Jezeeli podatnik zadeklarowal dochody po 4 maja pieniadze trafią do budzetu państwa.

W 2025 r. na cele dobroczynne i spoleczne mieszkanczy Litwy przekazali okolo 34 mln euro. Organizacja pozarządowa, ktora w ub. roku otrzymala najwieksze, wynoszące 3 mln euro wsparcie byla organizacja pozytku publicznego Blue Yellow, partią polityczna – Związek Ojczyzny – Litewscy Chrześcijańscy Demokraci. W ramach rozliczenia podatkowego na rzecz tego ugrupowania politycznego mieszkanczy przekazali ponad 940 tys. euro. ■



■ Okolo 700 tys. mieszkancow zlozyl juz deklaracje dochodowe Fot. M. P.

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie”
06.55 „Studio Wilno”
07.25 „Mała Urania”
07.35 S. anim. „Legenda i nauka”
07.50 „Jedzenie ma znaczenie”
08.15 „Ziołowa apteka”
08.25 „Pięknie przyprawiONA”
08.40 „Zakochaj się w Polsce”
09.05 „Wileńska Podcastownia”
09.55 „Fake czy historia?”
10.30 „Notacje”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.05 „Słownik polsko@polski”
11.30 „Mała Urania”
11.45 „Porozmawiajmy szczerze”
12.10 S. „Warto kochać”
13.00 „Info Wilno”
13.05 „Kulturalnie mówiąc”
13.30 „Panorama litewska”
13.40 „Anna Dymna spotkajmy się”
14.05 „W świątłach muzyki na bis”
14.15 „Białe Autobusy” film dok.
15.25 „Raport naukowy”
15.50 „Info Wilno”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Mała Urania”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Zaginione odnalezione”
17.50 „Pielgrzymi Nadziei”
18.00 S. „Blondynka”
18.45 „Dobre strony”
19.00 „Info Wilno”
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie”
19.25 „Studio Wilno”
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Zapomniani, odzyskani”

20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Profilanka Jastrzę”
21.50 „Porozmawiajmy szczerze”
22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Kulturalnie mówiąc”
23.25 „Info Wilno”
23.45 „Wileńszczyzna w obiektywie”
23.50 „Studio Wilno”
00.20 „Fake czy historia?”

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Detektywi alpejscy”
9.45 S. „Komisarz prowincjonalny”
10.35 S. „Kancelaria prawnicza”
11.30 S. „Sprawa dla dwojga”
12.30 Gen ciekawości
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Miasta nadbrzeżne świata”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „Dzika Dolina”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Dynastie
22.30 S. „DNA”
23.15 S. „Kancelaria prawna”
00.05 Okno na władzę



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Pierwsze randki”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Poważ-

ne sprawy”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 „Pierwsze randki”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Bijące serce”
15.00 S. „Sekrety perły”
16.00 Wiadomości
16.30 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „KK2”
20.00 „Detektywi muzyczni”
21.00 S. „Poważne sprawy 8”
21.30 Wiadomości
22.30 „Pasażer” thriller
00.35 S. „FBI”

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „LRT forum”
7.00 „Historie rzeczy”
8.00 „Co jest lepsze, sąsiedzie?”
8.30 „Wiara i życie”
9.00 Studio wiadomości bieżących LRT
10.00 Program informacyjny
12.00 Dzień dobry, Litwo
13.25 „Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie. Dywizja I Grupa A. Litwa – Japonia”
16.00 Inteligencja niesztuczna
16.30 Kalendarz ogrodnika
17.00 Wyznania
17.30 „Karol III. Rok koronacyjny” film dok.
18.20 Niezapomniane Wilno
18.30 S. „Wszystkie stworzenia duże i małe”
19.15 Mój paszport kłamie.
19.40 „Karol III. Rok koronacyjny” film dok.
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Japoński anioł. Chiyune Sugihara” film fab.
22.30 „Homo Vilutis” film dok.

23.30 Inteligencja niesztuczna.
00.00 S. „Dzika Dolina”
3
6.00 „La Maistas. Italia”
7.00 „Vytaro ferma”
8.30 S. „Kobiety kłamią lepiej”
9.30 S. „Lekarka z miasteczka”
11.00 S. „Komisarz Rex”
13.00 S. „Nici duszy”
14.00 S. „Otwórz swoje serce na miłość”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 Gra „Codzieni mistrzowie”
21.00 S. „Umrzeć w Nidzie”
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.30 „Adiós” dramat
00.55 S. „Prawo i porządek”



6.00 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 S. „CSI. Miami”
12.30 S. „FBI”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu. Morze Śródziemne”
16.00 S. „Last Cop”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 „Wojny kupujących”
18.30 TOPLYGA Mistrzostwa piłki nożnej „Kauno Žalgiris” – „Džiugas”
21.00 „One Night in Bangkok” thriller
23.15 „Superman: Powrót” film fab.

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Azja”
09.30 TV Wolność
10.30 S. „Mosty naszego życia”
11.30 „Nieodkryta Rosja” film dok.
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Najlepszy
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Życie w biznesie
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 S. „Mosty naszego życia”
21.25 „TV Wolność”
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 „Nieodkryta Rosja” film dok.



5.15 „Przetrawianie”
6.50 S. „911: Teksas”
7.50 S. „Kobra 11”
10.00 „Miasto czy wieś”
11.30 „La Maistas”
12.00 „Zakłęcia Kotryny”
13.00 „Dzienniki podróży Gordona, Gina i Freda”
14.00 S. „Kobra 11”
15.00 „Samotny na zimnie”
16.00 „Kusząca nieruchomość”
17.00 „Prawo i porządek”
18.00 S. „Walker, Teksaski Ranger”
19.00 S. „Nieznajomi”
20.00 „Najzabawniejsze filmiki z Ameryki”
21.00 „Paragraf 44” dramat
22.40 „Matlock” dramat
23.45 „To jej wina” dramat



6.00 S. „Cena kochania Ciebie”
7.00 S. „Zakazany owoc”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills”
10.00 S. „List pożegnalny”
11.00 S. „Mistrzowie zbrodni”
12.00 S. „Lucifer”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Kryminalne umysły”
15.00 S. „Anupamaa”
15.35 S. „Mangal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills”
19.00 S. „Lucifer”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Gerri. Dzieci są kawałkami serca”
23.05 S. „Kryminalne umysły”
00.00 S. „Zbrodnie bałtyckie. Plama”



06.10 „Wykrywacz kłamstw”
06.30 „Pytanie dnia”
06.50 „Reporterzy”
07.00 „Oko na Świat”
07.20 S. „Akacja 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 „Serwis Info”
09.25 S. „Za raz wracam”
10.00 S. „Ranczo”
11.05 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 „Serwis Info”
13.10 „Agrobiznes”
13.35 „Magazyn Rolniczy”
13.55 „Las Kolorów Góry Tenasserim” film dok.
15.00 S. „Złoty chłopak”
16.00 „Serwis Info”
16.10 „Reporterzy”

16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
18.55 „Klan”
19.20 S. „Za raz wracam”
19.55 S. „Akacja 38”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 „LM”
00.20 „Wielki napad na pociąg” film sensac.



07.15 „Muzyczne poranki”
07.50 „Tamte lata, tamte dni”
08.25 „Podróż z historią”
09.00 „WTEm”
09.20 „Dobry tytuł”
10.00 „Hala odlotów”
11.00 S. „Jan Serce”
12.10 „Kocie ślady” film TVP
13.45 „Profesor na drodze” film fab.
15.00 S. dok. „Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki”
15.40 „Komedia z pomyłek” film fab.
16.20 „Hania” film fab.
18.10 S. „Jan Serce”
19.15 „Mody Polskie – Wrocław”
19.55 „Zbigniew Zapasiewicz” film dok.
21.00 „Królowa i Szekspir” spektakl TV
22.35 „O północy w Paryżu” komedia
00.20 „Jacques Audiard, wielce skromny bohater” film dok.
01.20 „W poszukiwaniu dobrego filmu”



07.00 „Panorama”
07.30 „Pozyteczni.pl”
08.00 „Rączka gotuje”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.35 „Opowieści z Greenpointu”
12.50 „Przepis dnia”

13.00 „Serwis Info”
13.10 S. „Komisarz Alex”
14.05 S. „Ranczo”
15.00 „Kod bezpieczeństwa”
15.30 „Moda na język polski”
16.00 „Serwis Info”
16.10 „Fajna Polska”
17.00 S. „Za raz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 „Teleexpress”
18.20 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 „Teleexpress Extra”
19.15 „Oko na Wschód”
19.45 „Panorama”
20.20 „Polacy Świata”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.25 S. „Strażacy”
22.20 S. „Ojciec Mateusz”
23.15 „Lubię wracać tam, gdzie byłem” film dok.
00.15 „Panorama”



07.25 „Był taki dzień”
07.27 „Wykrywacz kłamstw”
07.45 „ROK 1981. Kalendarium”
07.50 „Lena na Bałkanach”
09.00 „Fotohistorie”
09.30 S. „Polskie drogi”
10.45 S. dok. „Świątynie świata”
11.35 „Był taki dzień”
11.40 „Flesz historii”
12.00 „Artysta i niepokój wieku. Henryk Sienkiewicz 1846-1916” film dok.
12.50 „Myśliciele”
12.55 „Ostatnia Habsburżanka” film dok.
13.40 S. dok. „Berlin 1945. Dziennik miasta”
14.30 „Góry zrodzone z morza” film dok.
15.10 S. „Królowie”
15.35 S. „Polskie drogi”
17.00 „Sensacje XX wieku”
18.40 „Był taki dzień”

18.42 S. „Czas honoru”
19.25 S. dok. „Arrasów dzieje osobliwe”
19.50 „Polska i świat z historią w tle”
20.10 „Ostatnie dni wojny” film dok.
20.50 S. „Królowie”
21.15 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
21.25 S. „Zatoka szpiegów”
22.10 „Sienkiewicz mniej znany” film dok.
23.00 „Pod presją”
23.30 S. dok. „Nieznana wojna na Północy”
00.25 „Sensacje XX wieku”



01.00 „Słowo życia”
01.05 „Świat w obrazach”
01.10 „Informacje dnia”
01.30 „Spotkanie Rodziny Radia Maryja”
04.00 „Informacje dnia”
04.20 „Różaniec”
04.50 „Myśląc Ojczyznę”
05.00 „Apel Jasnogórski”
05.20 „Informacje dnia”
05.40 „Polski Punkt Widzenia”
06.00 „My chcemy Boga!”
07.00 „Bawer Moja Walka”
08.10 „Polskie ślady na Łotwie”
08.55 „Poczet Wielkich Polaków”
09.00 „Informacje dnia”
09.15 „Polski Punkt Widzenia”
09.35 „Krakowianka o modrych oczach”
10.00 „Papież Polak do Rodaków”
10.30 „Św. Józef patron na trzecie tysiąclecie”
10.45 „Słowo życia”
10.50 „Święty na każdy dzień”
11.00 „Informacje dnia”
11.15 „Jak my to widzimy z daleka widać lepiej”
11.45 „Zew natury”
12.00 „Mocni w Wierze”
12.35 „Słowo życia”
12.40 „Ma się rozumieć”
12.50 „Święty na

każdy dzień”
13.00 „Regina Coeli”
13.03 „Informacje dnia”
13.20 „Zapomniany Sprawiedliwy Tadeusz Modelski”
14.05 „Canillitas”
14.30 „Msza święta z Jasnej Góry”
15.20 „Muzyczne chwile”
15.30 „Niemy świadek historii. Puszcza Rudnicka”
16.00 „W górę Rio Negro”
16.50 „Ma się rozumieć”
17.00 „Informacje dnia”
17.10 „Jestem mamą”
17.25 „Przyroda w Obiektywie”
17.40 „Zdrowie z Bożej Apteki”
18.00 „Wierzę w Boga”
18.30 „Rajd Katyński”
18.55 „Poczet Wielkich Polaków”
19.00 „Regina Coeli”
19.05 „Informacje dnia”
19.15 „Rozmowy niedokończone”
20.25 „Święty na każdy dzień”
20.30 „Każdy ma-luch to potrafi”
20.45 „Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci”
21.00 „Informacje dnia”
21.20 „Różaniec”
21.50 „Myśląc Ojczyznę”
22.00 „Apel Jasnogórski”
22.20 „Informacje dnia”
22.40 „Polski Punkt Widzenia”
23.00 „Przebudzenie giganta św. Weronika Giuliani”



7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.00 „Stare dobre rzeczy”
12.00 „Łowcy staroci”
14.00 „Remonty gospodarstw”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Gorączka złota”
23.00 „Zapomniane i porzucone”

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie”
06.55 „Studio Wilno”
07.25 „Zwierzaki Czytali”
07.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
07.50 „eMOCje”
08.15 „Super Gary. Gotuj z Bosacką!”
08.40 S. dok. „Dzika Polska”
09.05 „Kulturalnie mówiąc”
09.30 „Jesteśmy stąd”
09.35 „Dobre strony”
09.45 „Fake czy historia?”
10.20 „Zaginione? Ocalone?”
10.45 „Gra słów. Krzyżówka”
11.05 „Słownik polsko@polski”
11.30 „Zwierzaki Czytali”
11.45 „Porozmawiajmy szczerze”
12.10 S. „M jak miłość”
13.00 „Info Wilno”
13.05 „Weterynarze z sercem”
13.30 „Szansa na sukces”
15.25 „Jak to działa”
15.50 „Info Wilno”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Klan”
16.40 S. „Barwy szczęścia”
17.10 „Zwierzaki Czytali”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Tygiel”
18.00 S. „Osiecka”
18.45 „Niepojęte”
19.00 „Info Wilno”
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie”
19.25 „Studio Wilno”
19.55 S. „Na sygnale”
20.20 „Zapomniani, odzyskani”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Stulecie Winnych”
21.50 „Porozmawiajmy szczerze”

22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Weterynarze z sercem”
23.25 „Info Wilno”
23.45 „Wileńszczyzna w obiektywie”
23.50 „Studio Wilno”
00.20 „Fake czy historia?”
00.55 „Pożyteczni.pl”

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Detektywi alpejscy”
9.45 S. „Komisarz prowincjonalny”
10.35 S. „Kancelaria prawna”
11.30 S. „Sprawa dla dwojga”
12.30 Gen ciekawości
12.45 „Kto i dlaczego?”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Miasta nadbrzeżne świata”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.30 S. „Dzika Dolina”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Wiadomości
19.30 Dziki świat Eglė.
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Litwa mówi
22.30 S. „DNA”
23.15 S. „Kancelaria prawnicza”
00.05 Witaj! Program o zdrowiu



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 S. „Pani chłopka”
8.00 „Pierwsze randki”
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Poważne sprawy”
11.00 S. „Odległe miasto”
12.00 „Pierwsze randki”

13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 S. „Bijące serce”
15.00 S. „Sekrety perły”
16.00 Wiadomości
16.30 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „KK2”
20.00 „Szeszkinia 20”
21.00 S. „Poważne sprawy 8”
21.30 Wiadomości
22.30 „Igrzyska śmierci” film fab.
01.15 S. „FBI”

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „Dynastie”
7.00 „(Nie)emigranci”
8.00 „Pogoń. Vytis”
8.30 „Droga”
9.00 Studio wiadomości bieżących LRT
10.00 Program informacyjny
12.00 Dzień dobry, Litwo
14.30 „Amilcare Ponchielli” opera
17.00 Wyznania
17.30 „Karol III. Rok koronacyjny” film dok.
18.20 Niezapomniane Wilno
18.30 S. „Wszystkie stworzenia duże i małe”
19.15 Witajcie!
19.40 „Urodzony, aby być królem” film dok.
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Monologi
21.35 Koncert
23.35 Anatomia architektury
00.00 S. „Dzika Dolina”



6.00 „Zagroda marzeń”
7.00 Gra „Codzieni mistrzowie”
8.30 S. „Kobiety kłamią lepiej”
9.30 S. „Lekarka z miasteczka”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Nici duszy”
14.00 S. „Otwórz swoje

serce na miłość”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 Gra „GoŽalgiris”
19.45 Mistrzostwa Euroligi „Žalgiris” – „Fenerbahçe”
22.00 „Wieczorne wiadomości TV3”
22.20 „Sport TV3”
22.27 „Pogoda TV3”
22.30 „Druhny” dramat
01.10 S. „Prawo i porządek”



6.00 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Hudson & Rex”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 „Poniżej pokładu. Morze Śródziemne”
12.30 S. „FBI”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.10 „Poniżej pokładu. Morze Śródziemne”
16.00 S. „Last Cop”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 „Wojny kupujących”
18.30 Mistrzostwa LKL „Juventus” – „Šiauliai”
21.00 „Paradoks Cloverfield” thriller
22.40 „One Night in Bangkok” thriller
00.55 S. „Hudson & Rex”

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Azja” Film dok.
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 „Mosty naszego życia” film dok.
11.30 „Nieodkryta Rosja” film dok.
12.30 Anatomia mieszkania

13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 „Wybie ram naukę”
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo.
17.30 Pyszne życie
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 „Mosty naszego życia” film dok.
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo
00.00 „Nieodkryta Rosja” film dok.



6.00 „Kusząca nieruchomość”
6.55 S. „Walker, Teksaski Ranger”
7.55 S. „Kobra 11”
9.00 „Prawo i porządek”
10.00 „Miasto czy wieś”
11.30 „La Maistas”
12.00 „Zakłęcia Kotryny”
13.00 „Dzienniki podróży Gordona, Gina i Freda”
14.00 S. „Kobra 11”
15.00 „Samotny na zimnie”
16.00 „Kusząca nieruchomość”
17.00 „Prawo i porządek”
18.00 S. „Walker, Teksaski Ranger”
19.00 „Niekochani”
20.00 „Najzabawniejsze filmiki z Ameryki”
21.00 „Rambo: Pierwsza krew” dramat
22.40 „Matlock” dramat
23.50 „To jej wina” dramat



6.00 S. „Cena kochania Ciebie”
7.00 S. „Zakazany owoc”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills”

10.00 S. „List pożegnalny”
11.00 S. „Mistrzowie zbrodni”
12.00 S. S. „Lucifer”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Kryminalne umysły”
15.00 S. „Anupamaa”
15.35 S. „Mangal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills”
19.00 S. „Lucifer”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Gerri. Jak śnieg na południu”
23.00 S. „Kryminalne umysły”
23.55 S. „Gerri. Dzieci są kawałkami serca”



06.10 „Wykrywacz kłamstw”
06.30 „Pytanie dnia”
06.50 „Reporterzy”
07.00 „Okno na świat”
07.25 S. „Akacja 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Rodzina (nie od) święta”
09.00 „Serwis Info”
09.20 „Zaraz wracam”
10.00 S. „Ranczo”
11.00 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 „Magazyn Rolniczy”
13.55 „Lis, który uratował wyspę” film dok.
15.00 S. „Złoty chłopak”
16.00 „Serwis Info”
16.15 „Reporterzy”
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
18.55 „Klan”
19.20 S. „Zaraz wracam”

19.55 S. „Akacja 38”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 „Omnibus szybcy i mądrzy”
22.20 „Dorwać małego” komedia
00.15 „Pan Tadeusz” dramat



07.10 „Muzyczne poranki”
07.50 „Tamte lata, tamte dni”
08.30 „Podróż z historią”
09.10 „WTM”
09.25 „Porozmawiajmy szczerze”
10.05 „Tygodnik Kulturalny”
11.00 S. „Jan Serce”
12.10 „Hania” film fab.
13.55 „Komedia z pomyłek” film fab.
14.35 „Artysta i niepokój wieku. Henryk Sienkiewicz” film dok.
15.40 „Cześć, kapitanie!” film fab.
16.50 „Gra o wszystko” film obycz.
18.05 S. „Jan Serce”
18.30 „Informacje kulturalne”
19.50 S. dok. „Reżyserzy”
20.45 „Andrzej Wajda – Notatki”
21.00 „Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy” film obycz.
23.05 S. „Przygody Sherlocka Holmesa”



07.00 „Panorama”
07.30 „Przyrodnik na tropie”
08.00 „Okrasa łamie przepisy”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.35 „Polacy na ratunek Żydom”
12.50 „Przepis dnia”
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Strażacy”
14.05 S. „Tajem-

nica Enigmy”
15.00 „Śladami Ojca” film dok.
16.00 Serwis Info
16.10 „Zakochaj się w Polsce”
16.35 „Zaginione? Ocalone? Historie zawodów różnych”
17.00 S. „Zaraz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.20 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Waldemar Milewicz ze śmiercią twarzą w twarz”
19.45 Panorama
20.20 „Polacy Światu”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Dom nad rozlewiskiem”
23.15 „Rozmowy (nie)wygodne”
00.00 „Słowo daję!”



07.15 „Był taki dzień”
07.20 „Wykrywacz kłamstw”
07.40 „Wojownicy czasu”
09.00 S. „Polskie drogi”
10.30 S. dok. „Dowódcy AK”
10.55 „Z matką w sercu” film dok.
11.45 „Było, nie minęło”
12.05 „Bój o Śląsk 1919 1921” film dok.
12.40 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
13.30 S. dok. „Rzecz Polska”
13.40 S. dok. „Nieznana wojna na Północy”
14.35 „Miejsce z historią”
14.45 S. dok. „Towarzysze sekretarza oraz inni dygnitarze”
15.15 S. „Królowie”
15.40 S. „Polskie drogi”
17.15 „Sensacje XX wieku”
18.50 S. „Czas honoru”
19.35 S. dok. „Encyklopedia II woj-

ny światowej”
19.55 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
20.05 „Fake czy historia?”
20.40 „Ex Libris”
21.00 S. „Królowie”
21.25 S. „Zatoka szpiegów”
22.05 „Koło historii”
22.30 S. dok. „Islandia: na granicy zimnej wojny”
23.20 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
23.30 „Enver Hodža. Najmniej znany dyktator” film dok.
00.30 „Myśliciele”



01.00 Słowo życia
01.05 Świat w obrazach
01.10 Informacje dnia
01.30 Rajd Katyński
01.55 Poczet Wielkich Polaków
02.00 Regina Coeli
02.05 Ma się rozumieć
02.15 Rozmowy niedokończone
03.25 Święty na każdy dzień
03.30 Każdy ma-łuch to potrafi
03.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Myśląc Ojczyzna
05.00 Apel Jasnogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski Punkt Widzenia
06.00 Myśląc Historia
06.10 Odnaleźć siebie
06.20 Jestem mamą
06.35 Odpowiedzialni za Kościół
07.00 Apostoł mediów – bł. Jakub Alberione
08.35 Zdrowie z Bożej Apteki
08.55 Poczet Wielkich Polaków
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski Punkt Widzenia
09.35 Każdy ma-łuch to potrafi
09.50 Słowo życia
10.00 Mocni
 Jego mocą
10.30 Sanktu-aria polskie
10.50 Święty na każdy dzień
11.00 Audycja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12.00 Muzyczne chwile
12.10 Mateczniki Polskości
12.25 Jestem mamą
12.40 Myśląc Historia
12.50 Odnaleźć siebie
13.00 Regina Coeli
13.03 Informacje dnia
13.20 Sanktuarium Maria Schutz
14.10 Mocarz pokory
14.30 Msza święta z Jasnej Góry
15.20 Muzyczne chwile
15.30 Krzyż Włoszczo-owa 1984
16.25 Przywrócenie do życia
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Na zdrowie
17.30 Z Zacisza na Syberię
18.00 Po stronie prawdy
18.55 Poczet Wielkich Polaków
19.00 Regina Coeli
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy niedokończone
20.20 Odnaleźć siebie
20.30 Bóg z nami
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Myśląc Ojczyzna
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski Punkt Widzenia
23.00 Przetrawiliśmy
23.30 Beatus, źródła Camino de Santiago



7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu”
12.00 „Łowcy staroci”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Samochód marzeń”
23.00 „Zapomniane i porzucone”



KOPCIUSZEK

CHARLES PERRAULT

14 MAJA
13.00

TEATR NA POHULANCE

(obecnie Wileński Teatr Stary,
ul. Basanavičiaus 13)

Rezerwacja miejsc: +37065264613
lub

teatr.studio.wilno@gmail.com

Reżyseria: Lila Kiejzik
Asystent i Choreograf:
Jolanta Nowicka
Dźwięk, światło, wideo:
Artur Armacki
Ryszard Rotkiewicz
Joanna Bożerodska
Idea: Edward Kiejzik

bilietai.lt
PLG

NA DZIECI CZEKA SŁODKA NIESPODZIANKA!

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu.

Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.

Tel. +370 659 57 721

SPRZEDAŻ

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie

Tel. +370 603 63 636

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte.

Tel. +37066685855

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.

Tel.+37060018083(Leon)

Sprzedaj las
(do 16 000 € za hektar) **DROGO**
Konsultacja i wycena bezpłatna!
+370 659 99929

KUPUJEMY LASY
DOJRZAŁE, MŁODE,
NA DREWNO, PORĘBY,
ZIEMIĘ, ZAGRODY
W CAŁEJ LITWIE
TEL. 0 676 41 155

Żłobek-Przedszkole "Kasztan"
serdecznie zaprasza wszystkie młode rodziny
wychowujące dzieci od roku do 6 lat!

Mogą państwo nas odwiedzić osobiście:

- zwiedzić przedszkole,
- poznać kadrę pedagogiczną, pracujących specjalistów,
- podzielić się własnymi przemyśleniami,
- zadać nurtujące Was pytania.

Jesteśmy trójjęzycznym przedszkolem.

Od września wdrażamy dwujęzyczność (intensywne poznawanie języka państwowego, a też w poszczególnych grupach wiekowych – angielskiego).

Do spotkań w Kasztanie!

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach
zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej

(Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem tel. **(+370 5) 233 0450**

w godz. 9.00 – 16.00.

Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

KURIER
WILEŃSKI

Prenumerata 2026

Na kolejny miesiąc trwa do
28 dnia każdego miesiąca

Wydanie codzienne (kod 0044)

Na miesiąc 10,00 €

Na 3 miesiące 28,00 €

Na 6 miesięcy 54,00 €

Wydanie magazynowe (kod 0172)

Na miesiąc 4,00 €

Na 3 miesiące 11 €

Na 6 miesięcy 21,00 €

Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów

Wydanie codzienne (kod 0227)

Na miesiąc 9,00 €

Na 3 miesiące 25,00 €

Na 6 miesięcy 49,00 €

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne

Na miesiąc 20 €

Na 6 miesięcy 120 €

Wydanie magazynowe

Na miesiąc 10 €

„Kurier Wileński” można zaprenumerować:

- w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
- drogą elektroniczną:
www.prenumeruok.lt;

Informacja pod nr. tel. (8-5) 260 84 44,
Birbinių g. 4A, LT-02121 Vilnius,
kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

Czekolada może być „eliksirem młodości”



Najnowsze badania naukowców z King's College London sugerują, że spożywanie gorzkiej czekolady może pomagać spowalniać procesy starzenia. Kluczowe znaczenie ma teobromina – naturalny składnik obecny w ziarnach kakaowca, który odpowiada za potencjalne korzyści zdrowotne. Eksperci podkreślają jednak, że kluczowy jest umiar oraz jakość wybieranych produktów. Najwięcej korzyści przynosi gorzka czekolada zawierająca co najmniej 70-80 proc. kakao. Podobnie w przypadku napojów kakaowych – lepiej unikać gotowych, dosładzanych mieszanek i przygotowywać je samodzielnie, np. z dodatkiem przypraw takich jak chili czy cynamon.

Fot. Freepik

Niezwykły kościół St Cwyfan's na morzu

St Cwyfan's Church znajduje się na wyspie Cribinau, u zachodnich wybrzeży Anglesey w Walii. Ta niewielka świątynia z XII w. jest dostępna wyłącznie podczas odpływu – wtedy można przejść do niej po piaszczystym przesmyku. Wysoki przypływ odcina wyspę od lądu, co sprawia, że planowanie ceremonii wymaga dokładnego sprawdzenia godzin pływów. To miejsce, gdzie nawet najbardziej punktualna panna młoda może zostać zatrzymana przez siły natury. Kościół St Cwyfan's powstał w XII w. na końcu półwyspu między dwiema zatokami. Już w XVII w. istniała tu specjalna grobla, by ułatwić wiernym dostęp do świątyni. Jednak nawet ona nie gwarantowała bezpieczeństwa – podczas przypływu wyspa stawała się niedostępna, a nabożeństwa przenoszono do pobliskiego domu. Dziś kościół St Cwyfan's jest nie tylko miejscem kultu, ale i symbolem walijskiej historii oraz romantyzmu. Coraz więcej par decyduje się na ślub w tym niezwykłym miejscu. Są gotowi na wyzwania, jakie stawia natura.

Trzy lata więzienia za homary



W jednej z restauracji w Pompejach dwie Amerykanki wykupiły wszystkie homary ze znajdującego się tam akwarium, koło którego siedziały przy stoliku. Właściciele tego lokalu poprosiły, aby zawieźli je na plażę w miejscowości Castellammare di Stabia. Tam kobiety wypuściły wszystkie homary do morza. Całe zdarzenie nagrały na filmie. Homary podawane we włoskich restauracjach są niemal zawsze gatunkami obcymi dla Morza Śródziemnego. Mogą zniszczyć lokalny ekosystem, przenosząc groźne choroby. Czyn kobiet może zostać uznany za przestępstwo przeciwko bioróżnorodności. Grozi za to do 3 lat więzienia, a także grzywna w wysokości od 10 tys. do 150 tys. euro.

Fot. Freepik

Fotomigawka



■ Dobry kadr czasem wymaga nieoczywistych narzędzi Fot. Marian Paluszkiwicz